



Otwarcie nowego przedszkola w Niedrzewicy Dużej

“Dawne wesele. Rekonstrukcja obrzędu weselnego...”

Filip Suchański z Niedrzewicy Dużej mistrzem Polski w pływaniu

Uchwały Rady Gminy

21 sierpnia 2023 roku odbyła się LXVIII Sesja Rady Gminy Niedzwica Duża, podczas której podjęto:

1. Uchwałę nr LXVIII/388/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lubelskiemu;
2. Uchwałę nr LXVIII/389/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na 2023 rok;
3. Uchwałę nr LXVIII/390/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej.

20 września 2023 r. podczas LXIX Sesji Rady Gminy radni podjęli:

1. Uchwałę nr LXIX/391/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych;
2. Uchwałę nr LXIX/392/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków, opłat lokalnych i niepodatkowych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym stanowiącym dochody budżetu Gminy Niedzwica Duża za pomocą instrumentu płatniczego;
3. Uchwałę nr LXIX/393/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy na 2023 rok;
4. Uchwałę nr LXIX/394/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej;

5. Uchwałę nr LXIX/395/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie wniesienia majątku trwałego w formie aportu do Przedsiębiorstwa Komunalnego „NAŁĘCZ” Sp. z o.o.;

6. Uchwałę nr LXIX/396/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Niedzwicy Dużej;

7. Uchwałę nr LXIX/397/23 Rady Gminy Niedzwica Duża w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Niedzwica Duża oraz Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Niedzwicy Dużej.

Informujemy, że z pełną treścią uchwał można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża w zakładce Prawo lokalne/Uchwały Rady Gminy.

Komunikujemy również, że treści projektów uchwał, nad którymi będą obradować radni podczas sesji, z wyprzedzeniem publikowane są na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy w zakładce: projekty aktów prawa lokalnego.



Podsumowanie Dożynek Wojewódzkich 2023

W niedzielę 27 sierpnia w Radawcu odbyło się Wojewódzkie Święto Plonów. W uroczystościach udział wzięli Wójt Gminy Ryszard Golec, Zastępca Wójta Łukasz Czarnomski, Sekretarz Gminy Renata Leszcz oraz Przewodniczący Rady Gminy Rafał Dziekanowski.

Gminę Niedzwica Duża reprezentowali zwycięzcy tegorocznych Dożynek Gminnych - Koła Gospodyń Wiejskich z przepięknymi wieńcami dożynkowymi:

- Koło Gospodyń Wiejskich „Niedzwiczanki” z Niedzwicy Dużej, w kategorii wieńców tradycyjnych,
- Koło Gospodyń Wiejskich ze Strzeszkowic, w kategorii wieńców współczesnych.

Swoje stoisko z potrawami regionalnymi wystawiło Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych w Czółnach, Koło Gospodyń Wiejskich ze Strzeszkowic oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Niedzwiczanki” z Niedzwicy Dużej.

Miło jest nam poinformować, że zwyciężcą konkursu powiatowego na wieniec współczesny zostało KGW ze Strzeszkowic, natomiast KGW „Niedzwiczanki” otrzymało II miejsce w konkursie kulinarnym. Serdecznie gratulujemy.

czanki” otrzymało II miejsce w konkursie kulinarnym. Serdecznie gratulujemy.



Informacje wstępne

1. Wydanie internetowe biuletynu jest do pobrania na stronie internetowej Urzędu Gminy Niedzwica Duża oraz Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej.

2. Polub naszą stronę na Facebooku! Osoby chcące być na bieżąco informowane o aktualnych wydarzeniach dotyczących naszej Gminy zapraszamy do dołączenia do grona osób śledzących profil Gminy Niedzwica Duża na Facebooku:



www.facebook.com/GminaNiedzwicaDuza/



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej składamy wszystkim
Nauczycielom i Pracownikom Oświaty
najserdeczniejsze życzenia.

Dziękujemy za trud i poświęcenie, wykazywane każdego dnia
w odpowiedzialnej i niełatwej działalności pedagogicznej.

Życzymy, aby praca, którą Państwo wykonujecie,
była otaczana szacunkiem, uznaniem
i życzliwością wszystkich uczniów i rodziców.

Życzymy zdrowia, zadowolenia i satysfakcji zawodowej,
pomyślności w życiu osobistym
oraz samych dobrych dni w całym roku szkolnym.

Przewodniczący Rady Gminy

Rafał Dziekanowski

Wójt Gminy Niedzwica Duża

Ryszard Golec



Zakup sprzętu i oprogramowania w ramach programu "Cyfrowa Gmina"

Kolejna szkoła z terenu naszej gminy została wyposażona w nową pracownię komputerową w ramach programu „Cyfrowa Gmina”.

Realizacja zadania dotyczyła dostawy pracowni 14-stanowiskowej dla Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy - Bohaterów Armii Krajowej w Krężnicy Jarej. Dotychczas w nowe pracownie zostały zaopatrzone szkoły w Niedzwicy Dużej, Strzeszkowicach Dużych i Niedzwicy Kościelnej.

Dzięki dofinansowaniu z programu "Cyfrowa Gmina" w ostatnich dniach sprzęt komputerowy otrzymały także jednostki - Samorządowe Centrum Usług Wspólnych w Niedzwicy Dużej oraz Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej. Sprzęt komputerowy z niezbędnym oprogramowaniem trafił również do Urzędu Gminy Niedzwica Duża.

Realizacja projektu pozwoli na podniesienie jakości świadczonych usług publicznych poprzez usprawnienie pracy instytucji oraz obsługi mieszkańców. Zwiększy się także poziom cyberbezpieczeństwa w samorządowych systemach teleinformatycznych.

Projekt „Cyfrowa Gmina” jest finansowany z Funduszy Europejskich, w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej V Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie

cyfrowej odporności na zagrożenia - REACT-EU, działania 5.1. Rozwój cyfrowy JST oraz wzmocnienie cyfrowej odporności na zagrożenia.

Dofinansowanie udzielone zostało w formie grantu i wynosi 100% poniesionych kosztów projektu.



Sfinansowano w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19

Podziękowania Wójta Gminy Niedrzwica Duża za organizację i udział w Dożynkach Gminnych

Szanowni Mieszkańcy,

Dożynki jako uroczystość o wieloletniej tradycji są symbolem szacunku dla ciężkiej pracy rolnika oraz stanowią wyraz wdzięczności za jego codzienne zmagania. Dożynkowe święto to w polskiej tradycji czas radości i podziękowań: Panu Bogu za plony, a ludziom za trud. Niedzielne uroczystości dożynkowe rozpoczęła msza święta w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Niedrzwicy Dużej celebrowana przez ks. proboszcza Marka Hawryłaka. Po mszy, na plac GOKSiR przeszedł barwny korowód dożynkowy, podziwiany przez oczekujących na jego przejście mieszkańców gminy i przybyłych gości.

Przemarsz zakończył tradycyjny obrzęd dzielenia chleba oraz przemówienia. Następnie wręczono medale Jubilatów Złotych Godów.

Święto plonów jest także znakomitą okazją do zaprezentowania dorobku kulturalnego gminy. Swoimi występami uroczystość uświetnili: zespoły - „Biesiada”, „Krajka”, „Prosto z pola”, kapela „Swojacy”, Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP z Niedrzwicy Kościelnej oraz Orkiestra Dęta OSP z Niedrzwicy Dużej. Nie zabrakło również pokazów tanecznych GOKSiR. Nasze Święto Plonów dopełniły występy: zespołu „Stylowa Orkiestra Taneczna” oraz gwiazdy wieczoru zespołu BOYS.

Jak co roku odbył się konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. W kategorii „Wieniec tradycyjny” zwyciężył wieniec Koła Gospodyń Wiejskich „Niedrzwiczanki”, a w kategorii „Wieniec współczesny” wieniec Koła Gospodyń Wiejskich Strzeszkowice. Dziękuję wszystkim delegacjom z wieńcami za udział w ceremonii dożynkowej oraz wspaniałe wieńce. Ich wykonanie wymagało dużego nakładu pracy, trudu i zaangażowania.

Tegoroczne dożynki nie mogłyby się odbyć bez pomocy i intensywnych, wielotygodniowych przygotowań wielu osób i instytucji. Wyrazy wdzięczności i podziękowania w imieniu własnym i Przewodniczącego Rady Gminy Rafała Dziekanowskiego składam pracownikom Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedrzwicy Dużej, druhom Ochotniczych Straży Pożarnych oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli organizację naszego wspólnego święta.



Słowa podziękowania kieruję do tych, bez których to święto nie miałooby tak pięknej oprawy, czyli Starostów Dożynek - pani Izabeli Bednarczyk z Radawczyka i pana Marka Szustera ze Strzeszkowic Dużych.

Podziękowania za obecność i wspólne świętowanie dożynek kieruję także do przybyłych gości. Dziękuję: panu Lechowi Sprawce - Wojewodzie Lubelskiemu, panu Pawłowi Paszko - Dyrektorowi Biura Wojewody, panu Markowi Wojciechowskiemu - Radnemu Województwa Lubelskiego (reprezentującego Przemysława Czarnka Ministra Edukacji i Nauki), pani Magdalenie Filipek-Sobczak - Radnej Sejmiku Wojewódzkiego (reprezentującej Jarosława Stawiarskiego Marszałka Województwa Lubelskiego), panu Zdzisławowi Antoniowi - Staroście Lubelskiemu, panu Andrzejowi Chrzastowskiemu - Wicestarście Lubelskiemu, panu Krzysztofowi Chmielikowi Przewodniczącemu Rady Powiatu, radnym Rady Gminy Niedrzwica Duża, sołtysom sołectw z terenu gminy oraz delegacjom dożynkowym.

Za okazaną pomoc dziękuję wystawcom i sponsorom, którzy materialnie i finansowo wsparli tę uroczystość.

Nasi tegoroczni sponsorzy:

- Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Zygmunta Chmielewskiego
- Horyzont Partner sp. z o.o.
- Bank Spółdzielczy Niedrzwica Duża
- Hydro-Wid Wideński i Spółka
- Hotel i Restauracja Impresa
- Alfa-Bet
- Brukdom
- Wamaco
- M-AN Niedrzwica Duża
- Piekarnia i Cukiernia Mielnik
- Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
- KGW Strzeszkowice
- ART-BUD Niedrzwica Duża.

Serdecznie dziękuję,
Wójt Gminy Niedrzwica Duża
Ryszard Golec



Ruszyła kolejna kampania pod hasłem: „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!”

Kominiarze, jak co roku, odwiedzą wszystkie gminy w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców; będą też edukować, a także rozdawać materiały informacyjne na temat tej akcji, przed zbliżającym się kolejnym sezonem grzewczym.

Akcja ma na celu uświadomienie społeczeństwa o zagrożeniach związanych ze smogiem, pożarami, zaccadzeniami oraz poinformowanie o konieczności i możliwościach zapobiegania skutkom tych niebezpiecznych zdarzeń.

Bardzo istotne są nie tylko informacje przekazywane mieszkańcom, ale również szkolenia kominiarskie.

Kampania „Sadza płonie. Czad zabija. Żyj!”, prowadzona przez Międzywojewódzki Cech Kominiarzy, jest skierowana przede wszystkim do właścicieli, zarządców i użytkowników budynków.

Propagowanie jej w poszczególnych gminach ma na celu zwiększenie efektywności działań i poprawę bezpieczeństwa mieszkańców.

Regularne usuwanie zanieczyszczeń z przewodów kominowych przez wykwalifikowanego kominiarza zabezpiecza przed powstaniem pożaru sadzy w kominie.

Przepisy przeciwpożarowe nakazują w obiektach lub ich częściach obowiązkowe usuwanie zanieczyszczeń z przewodów dymowych i spalinowych. W przypadku pożaru lub zaccadzenia, brak dokumentacji terminowego czyszczenia i kontroli kominów może stanowić podstawę odmowy wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową.

Pamiętajmy zatem, żeby zadbać o nasze kominy, zwłaszcza przed zbliżającym się kolejnym sezonem grzewczym.

Inwentaryzacja źródeł ciepła

Krajowa Izba Kominiarzy informuje, iż w ramach obowiązujących zapisów Prawa Budowlanego (Dz. U. 2023 poz. 682 z dnia 14.04.2023 art. 62a ust. 5 i 6), w najbliższym czasie zostanie uruchomiony system teleinformatyczny, którego częścią będą okresowe kontrole przewodów kominowych wraz ze sporządzeniem cyfrowych protokołów pokontrolnych.

Rozszerzeniu ulegnie zakres czynności wykonywanych przez mistrzów kominiarskich, między innymi o inwentaryzację źródeł ciepła w kontrolowanych budynkach.

Przystąpienie do okresowej kontroli przewodów kominowych wymagać będzie określonego zasobu informacji i danych (nieodstępnych dla służby kominiarskiej) o charakterze technicznym budynków, dotyczących m.in. funkcji, obwodu, liczby kondygnacji i lokali w budynku, roku budowy, grubości ocieplenia

dachu i stropodachu, stanu instalacji CG, stopnia i grubości ocieplenia ścian zewnętrznych, rodzaju źródła ciepła budynku, rodzaju i ilości opału, powierzchni pomieszczeń ogrzewanych, liczby mieszkańców, dodatkowych źródeł ciepła oraz ich mocy, rodzaju paliwa czy rocznego zużycia paliwa dla danego źródła ciepła.

Zmianie ulegnie także sposób przekazywania protokołów z okresowej kontroli przewodów kominowych do właścicieli, zarządców i administratorów budynków. Po sporządzeniu, protokół zostanie automatycznie umieszczony w elektronicznej bazie danych systemu Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (tej samej bazy, w której każdy zarządca budynku miał obowiązek złożenia deklaracji o uruchomionym źródle ciepła i źródłach spalania paliw w budynkach i lokalach mieszkalnych i niemieszkalnych). Zapoznanie się z jego treścią, pobranie oraz ewentualne wydrukowanie wymagać będzie zalogowania się do systemu CEEB.

MCK
MIĘDYWOJEWÓDZKI
CECH KOMINIARZY

**SADZA PŁONIE.
CZAD ZABIJA.
ŻYJ.**

CZYŚĆ KOMINY !!!

PATRONAT:

GUNB
Główny Urząd
Nadzoru Budowlanego

RZEMIOSŁO

Realizacja inwestycji drogowych przy dofinansowaniu ze środków zewnętrznych

Gmina Niedzwica Duża, przy dofinansowaniu w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (poprzednio Fundusz Dróg Samorządowych), w latach 2019- 2023 przebudowała i wyremontowała 13 odcinków dróg o łącznej długości 13,8 km.

Wartość wszystkich inwestycji wyniosła: 11 128 673 zł (z tego: dofinansowanie - 7 682 174 zł, wkład budżetu gminy - 3 446 498 zł).

Droga w Mariance wykonana przy dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

W 2023 r. w miejscowości Marianka wykonano odcinek o dł. 644,7 mb. Koszt inwestycji wyniósł - 1 037 831,63 zł, (z tego koszty kwalifikowalne 1 029 296,63 zł, dofinansowanie: 617 577,98 zł, wkład z budżetu gminy: 420 253,65 zł).

Celem realizacji zadania drogowego była poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, jak i zwiększenie dostępności połączenia komunikacyjnego dla mieszkańców, rolników, przedsiębiorców.

Dzięki wykonaniu nawierzchni asfaltowej na drodze zwiększyła się płynność przejazdu, a tym samym ruch odbywa się sprawniej i bezpieczniej.



Spotkanie informacyjne dot. Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

Dnia 29 sierpnia 2023 r. przy przebudowanym odcinku drogi odbyło się spotkanie informacyjne przy udziale mieszkańców miejscowości Marianka i Osmolice-Kolonia, tj. użytkowników przedmiotowej drogi. W trakcie spotkania wójt gminy Niedzwica Duża poinformował mieszkańców o kwocie wartości inwestycji i ilości środków przekazanych na przebudowany odcinek drogi pochodzących z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych. Zachęcił mieszkańców do bezpiecznego korzystania z przebudowanej drogi. Dodał również, że bez udziału dofinansowania z RFRD, Gmina Niedzwica Duża wyłącznie z własnych środków finansowych nie byłaby w stanie przebudować i wyremontować tak dużej ilości dróg. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele firmy WOD-BUD Kraśnik wykonującej

przebudowę drogi.

Podczas spotkania policjanci z Komisariatu Policji w Beżycach przeprowadzili z dziećmi rozmowę na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w trakcie której, rozdali opaski i znaczki odblaskowe. Dzieci na rowerach, ubrane w kamizelki odblaskowe z napisem „Rządowy Program Rozwoju Dróg”, przy asyście policjantów, zademonstrowały właściwe poruszanie się po drodze.

W ramach prowadzonych działań informacyjnych zostały zakupione apteczki, szelki odblaskowe, opaski i chusty odblaskowe z logo „Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg”. Gadzety stanowiły nagrody dla dzieci w ramach przeprowadzonego w trakcie spotkania konkursu o zasadach ruchu drogowego i Rządowym

Funduszu Rozwoju Dróg. Zwycięzcy zaprezentowali zebranym mieszkańcom otrzymane nagrody. Dodatkowo dla szkoły w Mariance zostały przekazane gry planszowe oraz znaki drogowe służące nauce zasad ruchu drogowego.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg to nie jedyne źródło dofinansowania zadań drogowych gminy Niedrzwica Duża. Uzyskane środki pochodzą także z: Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (Przebu-

dowa drogi w m. Trojaczkowice i drogi w m. Niedrzwica Duża ul. Cicha), budżetu województwa lubelskiego (modernizacja/przebudowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Sobieszczanach i Strzeszkowicach Dużych) oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014 - 2020 (przebudowa ul. Kolejowej w Niedrzwicy Dużej) - Mobilny LOF.



Zbiórka funduszy na budowę Pomnika Niepodległości w Niedrzwicy Dużej. Zaproszenie na obchody Święta Niepodległości

Szanowni Państwo,
zwracamy się z ponowną prośbą o wsparcie finansowe budowy pomnika upamiętniającego czyny mieszkańców ziemi niedrzwickiej w imię troski o wolne i niepodległe państwo polskie.

Projekt pomnika składa się z orła z rozpostartymi skrzydłami i koroną królewską, wykonanego z brązu, oraz marmurowego cokołu i podstawy. Pomnik stanie na placu przed budynkiem dworca PKP w Niedrzwicy Dużej.

Koordinacją zbiórki funduszy i budową pomnika zajmuje się Społeczny Komitet Budowy Pomnika, przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Niedrzwickiej. Ideą Komitetu jest, by pomnik powstał z ofiarności społecznej mieszkańców, sponsorów i darczyńców z terenu gminy. Zbiórka zarejestrowana jest pod numerem 2023/1934/KS na portalu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (<http://www.zbiorki.gov.pl>). Z okazji tej wydano okolicznościową pocztówkę-cegiełkę przedstawiającą wizualizację pomnika - do otrzymania u członków Komitetu. Gorąco zachęcamy do wsparcia zbiórki poprzez wpłaty na subkonto Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Niedrzwickiej w Banku Spółdzielczym w Niedrzwicy Dużej, numer konta: **73 8687 0009 2001 0000 1049 0003.**

Pomnik symbolizuje postawy patriotyczne i obywatelskie mieszkańców gminy. Dedykowany jest tym, którzy ryzykowali i płacili życiem, zdrowiem i mieniem w służbie Ojczyzny- powstańcom z 1863 r., żołnierzom Legionów Józefa Piłsudskiego, uczestnikom wojny z bolszewikami 1920 r., żołnierzom wojny obronnej 1939 r., Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, walczących z okupantem niemieckim w czasie II wojny światowej i antykomunistycznego podziemia zbrojnego. Towarzystwo jest w fazie gromadzenia informacji i przygotowywania biogramów tych bohaterów, których sylwetki przedstawione zostaną podczas uroczystego odsłonięcia pomnika w dniu 11 listopada 2023 roku, podczas obchodów 105. Rocznicy Odzyskania Niepodległości, na które wszystkich mieszkańców gminy już teraz serdecznie zapraszamy. O szczegółowym programie obchodów informować będzie urząd gminy.

*Paweł Nalepa
przedstawiciel Społecznego Komitetu
Budowy Pomnika Niepodległości w Niedrzwicy Dużej*

Nowe rozkłady jazdy na trasie Niedzwica Duża - Czółna - Bełżyce oraz Niedzwica Duża - Łączki-Pawłówek - Bełżyce

Informujemy, że od dnia 2 października 2023 r. obowiązują nowe rozkłady jazdy komunikacji publicznej na trasie Niedzwica Duża – Czółna – Bełżyce oraz Niedzwica Duża – Łączki-Pawłówek - Bełżyce.

Organizatorem komunikacji jest Starostwo Powiatowe w Lublinie.

Poniżej przedstawiamy rozkłady jazdy:

Relacja: Niedzwica Duża - Łączki-Pawłówek - Bełżyce

Przystanki komunikacyjne i dworce		Ozn.		
Miejscowość	nazwa lub numer przystanku	D	D	D
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża 19-3311-02, Szkoła 19	07:00	13:10	15:15
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża Dworzec PKP - 77	07:02	13:12	15:17
Borkowizna	Borkowizna las (wiata) - 37	07:03	13:13	15:18
Warszawiaki	Warszawiaki 2255L/05	07:04	13:14	15:19
Majdan Borzechowski	Majdan Borzechowski 2255L/03	07:07	13:17	15:22
Grabówka	Grabówka 2255L/01	07:08	13:18	15:23
Łączki-Pawłówek	Łączki-Pawłówek 2246L/09	07:10	13:20	15:25
Wierzchowiska Górne	Wierzchowiska Górne 2246L/03	07:12	13:22	15:27
Wierzchowiska Górne	Wierzchowiska Górne 2246L/01	07:13	13:23	15:28
Bełżyce, ul. Przemysłowa (Szkoła)	ul. Przemysłowa Bełżyce 2246L/03	07:16	13:26	15:31
Bełżyce, ul. Przemysłowa (Stacja)	ul. Przemysłowa Bełżyce 2246L/01	07:17	13:27	15:32
Bełżyce, ul. Wilczyńskiego	Bełżyce - ul.ks. Bp. Wilczyńskiego /10	07:19	13:29	15:34
Bełżyce, ul. Nachmana	Bełżyce - ul. Jakuba Nachmana /10	07:20	13:30	15:35
Bełżyce, ul. Kazimierska	Bełżyce - ul. Kazimierska /10	07:21	13:31	15:36
Bełżyce, ul. Bychawska	Bełżyce, ul. Bychawska 2427L /02	07:23	13:33	15:38
Bełżyce, ul. Fabryczna	Bełżyce, ul. Fabryczna /10	07:25	13:35	15:40

Relacja: Bełżyce - Łączki-Pawłówek - Niedzwica Duża

Przystanki komunikacyjne i dworce		Ozn.		
Miejscowość	nazwa lub numer przystanku	D	D	D
Bełżyce, ul. Fabryczna	Bełżyce, ul. Fabryczna /10	07:40	13:40	15:45
Bełżyce, ul. Bychawska	Bełżyce, ul. Bychawska 2427L /01	07:41	13:41	15:46
Bełżyce, ul. Kazimierska	Bełżyce - ul. Kazimierska /10	07:43	13:43	15:48
Bełżyce, ul. Przemysłowa (Stacja)	ul. Przemysłowa Bełżyce 2246L/02	07:45	13:45	15:50
Bełżyce, ul. Przemysłowa (Szkoła)	ul. Przemysłowa Bełżyce 2246L/04	07:46	13:46	15:51
Wierzchowiska Górne	Wierzchowiska Górne 2246L/06	07:49	13:49	15:54
Wierzchowiska Górne	Wierzchowiska Górne 2246L/08	07:50	13:50	15:55
Łączki-Pawłówek	Łączki-Pawłówek 2246L/10	07:52	13:52	15:57
Grabówka	Grabówka 2255L/02	07:54	13:54	15:59
Majdan Borzechowski	Majdan Borzechowski 2255L/04	07:55	13:55	16:00
Warszawiaki	Warszawiaki 2255L/06	07:57	13:57	16:02
Borkowizna	Borkowizna las - 40	07:58	13:58	16:03
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża Dworzec PKP - 77	08:02	14:02	16:07
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża 19-3312-01, Kościół 19	08:05	14:05	16:10

Relacja: Niedzwica Duża - Czółna - Bełżyce

Przystanki komunikacyjne i dworce		Ozn.		
Miejscowość	nazwa lub numer przystanku	D	D	D
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża Dworzec PKP - 77	06:15	10:00	14:10
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża ul. Lubelska (Kościół - 7)	06:17	10:02	14:12
Tomaszówka	Tomaszówka 2427L /09	06:21	10:06	14:16
Czółna	Czółna 2427L /07	06:23	10:08	14:18
Wymysłówka	Wymysłówka 2427L /05	06:25	10:10	14:20
Jaroszewice	Jaroszewice 2427L /03	06:27	10:12	14:22
Bełżyce, ul. Bychawska	Bełżyce, ul. Bychawska 2427L /02	06:30	10:15	14:25
Bełżyce, ul. Kazimierska	Bełżyce - ul. Kazimierska /10	06:32	10:17	14:27

Relacja: Bełżyce - Czółna - Niedzwica Duża

Przystanki komunikacyjne i dworce		Ozn.		
Miejscowość	nazwa lub numer przystanku	D	D	D
Bełżyce, ul. Kazimierska	Bełżyce - ul. Kazimierska /10	06:35	11:00	14:30
Bełżyce, ul. Lubelska	Bełżyce, ul. Lubelska 2427L /02	06:37	11:02	14:32
Bełżyce, ul. Fabryczna	Bełżyce, ul. Fabryczna /10	06:38	11:03	14:33
Jaroszewice	Jaroszewice 2427L /04	06:41	11:06	14:36
Wymysłówka	Wymysłówka 2427L /06	06:44	11:09	14:39
Czółna	Czółna 2427L /08	06:46	11:11	14:41
Tomaszówka	Tomaszówka 2427L /10	06:47	11:12	14:42
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża ul. Lubelska (szkoła) - 12	06:50	11:15	14:45
Niedzwica Duża	Niedzwica Duża Dworzec PKP - 77	06:52	11:17	14:47

Otwarcie nowego przedszkola w Niedzwicy Dużej

W dniu 1 września 2023 roku odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie nowego Przedszkola im. Janusza Korczaka w Niedzwicy Dużej. To wyjątkowy, historyczny i długo wyczekiwany dzień! Poszliśmy o krok dalej i utworzyliśmy placówkę na miarę XXI wieku, która będzie wizytówką Gminy Niedzwica Duża.

Budowa nowego budynku przedszkola rozpoczęła się 9 maja 2022 roku.

Wybudowane przedszkole jest budynkiem dwukondygnacyjnym, niepodpiwniczonym, posadowionym na płycie fundamentowej z dachem płaskim. Budynek

wykonano w konstrukcji tradycyjnej, murowanej.

W budynku wydzielono m.in. 8 sal zabaw, 4 pomieszczenia higieniczno-sanitarne z WC dla dzieci, pomieszczenie zajęć grupowych, pokój nauczycielski, gabinet dyrektora, szatnię, pokój socjalny, toaletę personelu, pomieszczenia związane z przygotowaniem i wydawaniem posiłków, pomieszczenia porządkowe, pomocnicze, techniczne, kotłownię. Wartość robót budowlanych wyniosła 10 082 973,56 zł, dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład - 8.075.000,00 zł.



Zdjęcia: Ministerstwo Edukacji i Nauki/Przedszkole w Niedzwicy Dużej

Oficjalna część uroczystości rozpoczęła się o godz. 9.00 z udziałem zaproszonych gości. Swoją obecnością zaszczytili nas: Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek, Lubelski Kurator Oświaty Teresa Misiuk, Starosta Lubelski Zdzisław Antoń, Przewodniczący Rady Gminy Rafał Dziekanowski. Wśród zaproszonych gości zjawili się również dyrektorzy gminnych jednostek organizacyjnych, radni i sołtysi, ks. proboszcz Marek Hawrylak, pracownicy firmy INS-BUD, pracownicy Urzędu Gminy, pracownicy przedszkola oraz przedszkolaki z rodzicami.

Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali zaproszeni goście, a następnie ks. proboszcz uroczystie poświęcił wszystkie pomieszczenia nowej placówki. Uroczystość otwarcia upiększyły występy artystyczne w wykonaniu dzieci. Na scenie, w przepięknych strojach, zaprezentowały się grupy sześciolatków, swoimi występami wzbudzając zachwyt i otrzymując gromkie brawa oraz upominki. Po części oficjalnej wszyscy zaproszeni goście mieli możliwość obejrzeć wnętrza nowego przedszkola.

UG Niedrzwica Duża



Witamy w nowym Przedszkolu

Dzień 1 września 2023 roku - to data, która zapisuje się właśnie złotymi zgłoskami w księdze historii Niedrzwicy Dużej. To również dzień spełnienia marzeń wielu rodzin niedrzwickiej ziemi, także dzień radości społeczności naszego przedszkola oraz dzień sukcesu Gminy Niedrzwica Duża i jej gospodarzy - wójta gminy Ryszarda Golca oraz Rady Gminy Niedrzwica Duża.

Jesteśmy wszyscy bardzo wdzięczni tym wszystkim, którzy mają swój wkład w powstanie przepięknego obiektu budynku przedszkola. To w nim najmłodsze pokolenie znajdzie opiekę, wychowanie i edukację w myśl wspaniałych twórców nauki oraz przyjaciół dzieci, którzy są i będą inspiracją w naszej pracy, a którzy mocno podkreślają jak ważny jest szacunek do małego człowieka - dziecka.

Przedszkole w Niedrzwicy Dużej ma swoją długą, niemalże 80-letnią historię, w którą wpisuje się wiele osiągnięć, zasług i sukcesów osób pracujących w nim przez ten czas. Od dziś, wraz z nowym wspaniałym gmachem, nasze przedszkole otrzymuje także wspaniałe imię Janusza Korczaka - pisarza, lekarza, mądrego, dobrego wychowawcy, pedagoga, a przede wszystkim - oddanego przyjaciela dzieci i obrońcy ich

praw.

Janusz Korczak był twórcą systemu wychowawczego opartego na dążeniach i potrzebach najmłodszych. Powołanie pedagogiczne było całym jego życiem, w którym przewodnią ideą było służenie dziecku i jego sprawie. Całe życie Janusza Korczaka poświęcone było dzieciom w walce o ich dobro, szacunek oraz należne im prawa, o czym także pisał w swoich publikacjach. Drobek pisarski Janusza Korczaka obejmuje ponad dwadzieścia książek oraz około tysiąc tekstów drukowanych w kilkudziesięciu pismach. Na jego twórczość składają się powieści dla dorosłych i dzieci (m.in. znany i lubiany po dziś dzień „Król Maciuś Pierwszy”), a także opowiadania, utwory teatralne i prace pedagogiczne. Na szczególną uwagę zasługuje ponadczasowy esej „Jak kochać dziecko” - jedno z najważniejszych dzieł pedagoga, przetłumaczone na wiele języków.

Janusz Korczak współcześnie jest symbolem bezgranicznego oddania dzieciom i służenia ich sprawom. Jego pedagogika wnosi wartości ponadczasowe: "Dziecko chce być dobre, jeżeli nie umie - naucz, jeżeli nie wie - wytłumacz, jeżeli nie może - pomóż".

Decyzja o wyborze Janusza Korczaka na Patrona Przedszkola w Niedzwicy Dużej, ma związek z dążeniem całej społeczności przedszkolnej do misji wychowania i edukacji na wzór jego pedagogicznego przesłania. Za przewodnią myśl działalności dydaktyczno-wychowawczej wybraliśmy słowa Korczaka "Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat".

Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców zwróciła się więc do Rady Gminy o akceptację wniosku, o nadanie imienia naszej placówce. Ten wniosek to wyraz szacunku do postaci wielkiego człowieka, reprezentującego wartości odwagi, miłości i poszanowania drugiego człowieka, poświęcenia i pracowitości oraz wyrazem troski o pamięć historyczną i jednocześnie inspiracją do pracy z pasją na rzecz małego dziecka. Dnia 28 lutego Rada Gminy 2023 podjęła uchwałę NR LIX/341/23 w sprawie nadania imienia Przedszkola w Niedzwicy Dużej.

To nowa karta historii

Nie mogę jednak nie wspomnieć, chociażby w telegraficznym skrócie, o wybranych faktach z historii przedszkola. Kiedy objęłam funkcję dyrektora przedszkola w 1991 r. było w nim 5 oddziałów, 8 nauczycieli i 11 pracowników obsługi. Wszystkich dzieci było wtedy od 90 do 100. Obecnie jest 8 oddziałów (było nawet 9), a od września rozpocznie edukację przedszkolną 187 dzieci wspieranych przez 17 nauczycieli i 11 pracowników obsługi. Nasze dzieci uczestniczą w przeróżnych konkursach na szczeblu powiatowym i wojewódzkim, a także w konkursach ministerialnych. Placówka bierze udział w przeróżnych akcjach charytatywnych. Współpracujemy z policją, strażą pożarną, GOKSiR-em. Mamy wykwalifikowaną doświadczoną kadrę pedagogiczną ciągle doskonalącą się. Mamy znakomitych specjalistów: logopedę, pedagoga, psychologa, pedagoga specjalnego. Nasze przedszkole - w rankingu powiatowym „Przedszkole na medal” w 2018 r. zdobyło I miejsce, a 2 nauczycielki z naszego przedszkola zajęły I i IV miejsce. Mamy również nauczycielkę - Kawalera Orderu Uśmiechu. O tej historii warto pamiętać i warto

również być wdzięcznym za to wszystko, co składa się na solidny fundament, na którym trwa obecnie i trwać będzie nadal budowanie i kształtowanie nowych pokoleń.

W obliczu tej historycznej chwili pragnę podziękować w imieniu własnym, w imieniu nauczycieli, wszystkich pracowników przedszkola, rodziców i dzieci za całokształt działań, które złożyły się na pomoc w różnych potrzebach placówki na przestrzeni czasu i w ostatnich działaniach organizacyjnych, związanych z przejściem do nowego obiektu. Dziękuję nauczycielom przedszkola za rzetelną pracę, za budowanie jego dobrego wizerunku, ciągle podnoszenie jakości pracy placówki oraz pracownikom administracyjno-obslugowym, bez których funkcjonowanie przedszkola nie byłoby możliwe. Dziękuję również dzieciom za ostateczny efekt urzeczywistniony w tym właśnie budynku nowego przedszkola. Dziękuję władzom naszej gminy za trud starań związanych z inwestycją budowy nowego przedszkola i za realny wymiar obietnic wyborczych. Dziękuję rodzicom za trud, za ich radość, zaufanie.

Życzę nam wszystkim dobrych chwil spędzanych w Przedszkolu imienia Janusza Korczaka. Dzieciom - świata dobroci, mądrości i szacunku, a nade wszystko radosnej zabawy i atmosfery bezpieczeństwa oraz zaufania. Nauczycielom - natchnienia do pracy czerpanego z mądrości nauczyciela, wychowawcy i przyjaciela dzieci, Janusza Korczaka. Rodzicom - spokoju i zaufania w to, że ich dzieci są pod dobrą i profesjonalną opieką.

Pragnę podziękować Radzie Rodziców za ufundowanie szyldu z wizerunkiem J. Korczaka na budynku przedszkola oraz pani Dominice Dul za ufundowanie „dymków” z sentencjami J. Korczaka, które widnieją na klatce schodowej w nowym przedszkolu. Życzę nam wszystkim zdrowia, spokoju ducha i codziennej radości.

Z. Gąska - dyrektor przedszkola

Lekcja przyrody w Piotrawinie

17 września br. grupa uczniów z Szkoły Podstawowej z Sobieszczan udała się w podróż do Piotrawina nad Wisłą, gdzie po raz kolejny odwiedziliśmy ornitologów z Fundacji Ptasie Horyzonty. Prezes fundacji, Łukasz Bednarz, wprowadził nas w tajniki pracy obrączkarza. Widzieliśmy na żywo takie gatunki ptaków jak zimorodek, drozd śpiewak, czyżyk i wiele innych.

Mieliśmy sporo szczęścia, bo nad nami pojawił się największy polski drapieżnik, orzeł bielik. Dowiedzieliśmy się w jaki sposób fundacja pomaga gatunkom gniazdującym na Wiśle, ratując jaja przed zalaniem przez rzekę gniazd w okresie lęgów (maj i czerwiec). Była to bardzo piękna i ciekawa lekcja przyrody.

SP Sobieszczany



Wspomnienia wołyńskie

Cenne świadectwo dramatycznych losów swych rodzin złożyły panie: Alina Dekondy wieloletnia mieszkanka Niedzwicy Dużej oraz Krystyna Wójtowicz z Bełżyc. Pani Alina urodziła się jako czwarta w kolejności i jedyna córka w rodzinie Józefy z Antoniów i Władysława Drewniaków. Władysław był synem przedwojennego sołtysa wsi Niedzwica Duża, Stanisława Drewniaka. Młodszy syn Stanisława - Andrzej, niezwykle zdolny i pracowity, znacznym wysiłkiem finansowym całej rodziny, wykształcił się na lekarza. W czasie okupacji praktykował u doktora Kucharskiego z Niedzwicy Kościelnej i z jego córką wziął ślub w 1943 r. Władysław, po założeniu rodziny w 1925 r., zachęcany możliwościami jakie stwarzał rząd polski na tzw. Kresach, postanowił wraz z młodą żoną i malutkim synem Stasiem opuścić Niedzwicę i osiedlić się na Wołyniu. W 1927 r. rodzina zamieszkała w Radziechowie koło Lubomla. Przesiedlenie na Wołyń było w tym czasie bardzo korzystne – polscy osadnicy mogli zakupić ziemi tyle ile potrzebowali. Władysław dzięki pracowitości i zaradności wkrótce gospodarzył na znacznym obszarze. Wybudował nowy dom oraz budynki gospodarcze. Odłogowana przez wiele lat ziemia znalazła dobrego gospodarza. Młoda rodzina zapuściła korzenie na Wołyniu. Na świat przyszły kolejno dzieci: Tadeusz (1928 r.), Zygmunt (1931 r.) oraz Alina – jedyna córka (1938 r.). Chrzest przyjęła w kościele w Lubomlu. Dobry czas został brutalnie przerwany wybuchem II wojny światowej. Radziechów znalazł się pod okupacją sowiecką. Mimo ciężkich warunków rodzina nadal była razem. Początkiem najgorszego była nagła choroba matki Aliny. Obłożnie chora nie mogła zajmować się dziećmi. Pani Alina pamięta, że w tym trudnym okresie w opiece nad dziećmi pomagały sąsiadki – Ukrainki. Mimo wysiłków, mama 5-letniej Alinki zmarła w marcu 1943 r. Wydawać by się mogło, że nic gorszego już się nie zdarzy. Nic bardziej mylnego. To najgorsze dopiero nadeszło wraz z ogromną falą nienawiści nacjonalistów ukraińskich do polskich osadników. Na Wołyniu rozlała się niewinna krew. Kulminacją ludobójstwa był dzień 11 lipca 1943 r. Do Radziechowa, do tej części Wołynia, fala nienawiści dotarła wczesną jesienią. O planowanej akcji ukraińskich nacjonalistów na wieś, ostrzegł ojca pani Aliny dobry sąsiad – Ukrainiec. To jemu zawdzięczając ocalenie. Pani Alina, jako kilkuletnie, małe dziecko zapamiętała dramatyczny dzień ucieczki z domu rodzinnego. Ze swoimi braćmi i ojcem zdołali ujść na kilkadziesiąt metrów od domu. W tym momencie ich dom już płonął... Ten obraz pozostał na zawsze w jej pamięci. Malutka Alina w tych traumatycznych obrazach zapamiętała troskę o to, czy pozostawiony w gospodarstwie kotek będzie miał co jeść. Dramat, który się rozegrał był już poza nimi. Ocaleli, uszli z życiem dzięki wcześniejszemu ostrzeżeniu. Z Radziechowa rodzina uciekała furmanką do Lubomla, a potem kolejną na Lubelszczyznę – do Niedzwicy Dużej. Nie zdążyli zabrać ze sobą żadnych przedmiotów, ubrań, uciekli tak jak stali. Byli bez czegoś- pożywienia, odzieży, pieniędzy. Musieli zacząć wszystko od nowa. Rodzin, którym udało się uciec

z rzezi wołyńskiej było więcej. Niektóre z nich na stałe trafiły do Niedzwicy: Lechnicy, Szlendaki, Kozaki, Śwignonie, Wojtale, Kowalczyki. Rodzina Drewniaków osiadła w Niedzwicy Dużej. Po zakończeniu wojny dzieci Władysława podjęły naukę w szkołach w Lublinie.

Warto wspomnieć o losach kościoła w Lubomlu na Wołyniu oraz w Polichnie koło Kraśnika. Obydwa kościoły wiąże ze sobą XVII w. cudowny obraz Matki Bożej Loretańskiej. Został on uratowany przez ostatniego proboszcza lubomelskiego ks. Stanisława Jastrzębskiego, który wraz z ludnością polską z Kresów trafił do Polichny i został proboszczem tej parafii (pw. Św. Jana Vianneya). Cudowny obraz zdobił najstarszą świątynię wołyńską pw. Świętej Trójcy ufundowaną w 1412 r. przez króla Władysława Jagiełłę jako wotum wdzięczności za wygraną bitwę pod Grunwaldem. Od tego czasu przed obrazem modliło się wiele pokoleń Polaków, których prośby zostały wysłuchane. Postać Maryi okryto srebrną sukienką i uwieńczono licznymi wotami. Po II wojnie światowej i wytyczeniu nowych granic władze sowieckie zamknęły kościół w Lubomlu i przeznaczyły go na magazyn soli, potem na halę sportową i muzeum. Dopiero w 1992 r. kościół został oddany katolikom. W kolejnym roku administrator lubomelskiej parafii rozpoczął starania o sporządzenie kopii cudownego obrazu znajdującego się w Polichnie. Obraz odnowiono oraz sporządzono kopię dla kościoła w Lubomlu. Intronizacja kopii obrazu odbyła się w sierpniu 1995 r. na Ukrainie.

Wokół miasta Lubomlu panuje pustka po polskich wsiach wymordowanych w 1943 roku. Współcześnie, z polskiej inicjatywy, w miejscach kaźni rodaków ustawiane są krzyże, jako pamiątka po polskim osadnictwie. Dotychczas ustawiono ich ponad 70...

Druga opowieść dotyczy rodziny pani Krystyny Wójtowicz, przyrodniej siostry pani Aliny. Relacja została przed laty spisana od bezpośrednich uczestników wydarzeń przez córkę pani Krystyny – Elżbietę Wójtowicz, wówczas uczennicę lubelskiego liceum ogólnokształcącego:

„Dziadkowie moi ze strony Mamy zawarli związek małżeński, już jako wdowiec i wdowa w styczniu 1946 r. Oboje wrócili z Buga. Chociaż za Bugiem, na Wołyniu, nie znali się i każde mieszkało w innej okolicy. Babcia Maria, z domu Kozak, wyjechała z rodzicami za Bug w 1930 r. spod kraśnickiej wsi Ludmiłówka. Na Wołyniu osiedlili się we wsi Batyń, w gminie Lubitów, parafia Zasyki, ok. 18 km na południe od miasta Kowel.

Ludność tam mieszkająca była różnej narodowości. Najwięcej było Ukraińców i Polaków. Była też znaczna liczba kolonistów niemieckich, także Czesi i Serbowie. W Kowlu i w mniejszych miejscowościach żyli też Żydzi. Według relacji Babci i innych członków rodziny stosunki panujące wśród tak zróżnicowanej narodowościowo ludności były dobre. Proszono się na wesela, chrzciny, młodzież urządzała wspólne zabawy. Polacy gościli Ukraińców sąsiadów w święta katolickie, a Ukraińcy gościli Polaków w święta prawosławne czy greckokatolickie. Jednak już przed II wojną światową dał się zauważyć, zwłaszcza wśród młodych Ukraińców,

dosyć niechętny stosunek do władz polskich. Zdarzało się w tamtej okolicy, że ten i ów młody Ukrainiec, prawdopodobnie za wrogą wobec Polski politykę, lub konspirację, był zamykany w Berezie Kartuskiej. Zaskakującą rzeczą było to, jak opowiadała Babcia, że młodzi Ukraińcy po powrocie z Berezy Kartuskiej stawali się innymi ludźmi, niż byli przedtem, szlachetniejsi, nabierali kultury, ogłady i wiedzy. Radykalnie na lepsze poprawiał się ich sposób wystawiania, tak jakby kończyli bardzo dobrą szkołę. Działalność propagandy sowieckiej nasiliła się na tamtym terenie tuż przed 1939 r. W dobrobyt ze Wschodu zaczęli wierzyć nawet zamożni chłopci ukraińscy.

Babcia wyszła za mąż za Polaka z tamtych stron, Aleksandra Kołodzińskiego. Brał on udział w kampanii wrześniowej w 1939 r. jako celowniczy CKM, w walkach gdzieś pod Mławą. Z trudem natykając się na bojówki ukraińskie dotarł on jesienią 1939 r. do domu, a tu już od 17 września byli Sowieci. Przeprowadzili słynne wybory czy referendum za władzą radziecką, zaczęto zakładać kołchozy i nasiliła się propaganda. W kilka czy kilkanaście chałup, najczęściej u bardziej rozgarniętego, umiającego dobrze czytać chłopca, zostawiano broszury propagandowe i był przymus zbierania się wieczorami sąsiadów u tegoż chłopca i czytanie owych broszur. Zaczęły się też wywózki na Sybir, jak to określali Polacy. Nocą, co raz to wywożono w nieznane jakąś rodzinę. Babcia i rodzina mojej Babci liczyła się z taką wywózką i cały czas mieli przygotowany ekwipunek pod ręką, np. suszone, poskładane w worku kromki chleba tzw. suchary. Zimą 1940 r., pierwszy mąż Babci, podobnie jak i inni mężczyźni z okolicy, został skierowany do wyrębu i przewozu olbrzymich pni sosnowych na budowę sowieckich bunkrów artyleryjskich. Stropy bunkrów - działobitni stanowiły dwie warstwy ułożonych na krzyż grubych pni sosnowych. Pnie te były następnie przykryte grubą warstwą ziemi. Bunkry te były schronami dla ciężkich armat i ich obsługi. Zatem nie są prawdą twierdzenia wielu historyków, że Sowieci nic o zamiarach Niemców nie wiedzieli i nie przygotowywali się do wojny. Oni chyba po prostu źle się przygotowywali stosując przestarzałą już doktrynę wojenną. Tam właśnie podczas budowy tych umocnień pierwszy mąż Babci, na skutek tego, że przez te kilka dni i nocy nie otrzymał nawet kubka ciepłej wody i pożywił się wyłącznie zmarzniętym chlebem i zmarzniętą słoniną (a mrozy były tęgie) zaczął chorować na żołądek. Narzekał często na bóle w jamie brzusznej, aż późną jesienią 1943 r. w czasie nasilających się napadów band nacjonalistów ukraińskich zmarł na skręt kiszek. Wcześniej w roku 1940 czy 1941, jeszcze gdy byli Rosjanie, na Sybir wywieziono bezpowrotnie brata i siostrę pierwszego męża Babci. Niestety, dla wielu Polaków tam mieszkających, napaść Niemców na ZSRR była wybawieniem przed wywózką na Sybir. Po wkroczeniu Niemców w 1941 r. na tamte tereny wielu Ukraińców wstąpiło do nowo utworzonej przez Niemców policji ukraińskiej. Jak opowiadali członkowie naszej rodziny, wielu z tych policjantów wiosną 1943 r. weszło w skład band nacjonalistycznych. Zaczęły się tu i ówdzie napady na Polaków. Napady te połączone najczęściej z okrut-

nymi morderstwami nasiliły się w tamtej okolicy latem 1943 r. Wytworzyła się nawet taka sytuacja, że niemieckie wojsko z garnizonu w Kowlu pilnowało w terenie latem 1943 r., aby Polacy mogli zebrać spokojnie żniwa. Miało też tam miejsce następujące zdarzenie. Patrole żołnierzy niemieckich rozeszły się wśród pól na brzegu lasu. W namiotach pozostała garstka żołnierzy funkcyjnych z oficerem. Oficer ów wybrał się na spacer do lasu. Tam został zamordowany i zbezczeszczone. Niemcy za ten fakt rozstrzelali ponad setkę Ukraińców. A odbyło się to w następujący sposób. Władze niemieckie zarządziły obowiązkowe zebrania okolicznych mieszkańców. Zebranych posegregowano na Polaków i Ukraińców. Ukraińców rozstrzelano. Jesienią 1943 r. działalność ukraińskich grup nacjonalistycznych nasiliła się.

Po śmierci pierwszego męża Babci, tuż przed świętami Bożego Narodzenia z innych okolic, do okolicy w której mieszkała Babcia przybyło - uciekając przed masakrą - bardzo dużo uciekinierów. Mieszkali również w domu Babci. Wczesnym rankiem 25 grudnia, w Boże Narodzenie 1943 r., na miejscowość, w której mieszkała Babcia, napadła już chyba nie banda, ale tłuszcza Ukraińców, podobno ok. 6 tysięcy ludzi. Ubrojeni różnie, od wideł i siekier począwszy poprzez broń ręczną i palną na armatkach skończywszy. Wcześniej nad ranem zamordowali oni 6 sań ludzi powracających z Zasmek z Pasterki. Przebijano im bagnetem, na wysokości uszu, otwór przez głowę, przeciągano kabel i wieszano na dębach. Rodzina Babci zorientowała się co się dzieje w ostatniej chwili, kiedy już paliły się nieopodal domy i słychać było strzały. Każdy narzucił na siebie jakieś okrycia i uciekał, nawet boso po śniegu. Babcia tak uciekała w pole... ale boso, po śniegu 7 km, do Zasmek, niosąc synka Zygmunta. Jak opowiadano widać było rankiem szaro-białą przestrzeń i ciemne sylwetki milczących i uciekających ludzi. Z boku do uciekających Polaków strzelali jak do zający, przyklękając na kolano, żołnierze niemieccy.



Od lewej: Stanisław, Zygmunt, Tadeusz. Synowie Władysława Drewniaka, bracia p. Aliny



Władysław Drewniak z synem Stasiem

Bo trzeba tu zaznaczyć, że oprócz Ukraińców w mordowaniu Polaków, brały wtedy udział jakieś niemieckie formacje wojskowe. Ukraińcy działali następującą metodą: ci, którzy dysponowali bronią palną otaczali daną miejscowość, ci którzy posiadali siekiery, widły, kosy szli do domów mordować. Jeżeli ktoś usiłował uciekać zazwyczaj ginął od kul, tych którzy mieli broń palną. Wśród uciekających rankiem 25 grudnia 1943 r. zjawiał się chłop polski z saniami i końmi. Były to tzw. dwójki – długie z pomostami. Na saniach tych były pierzyny i zabierał on na te sanie dzieci. Babcia też umieściła tam swoje dziecko. Jakoś dotarli z życiem do Zasmyk. Tam była polska samoobrona - oddziały pod nazwą „Krwawa Łuna”. Jak teraz wiadomo, była to formacja stworzona przez Bataliony Chłopskie, a niebagatelną rolę w ich powołaniu miał generał Franciszek Kamiński.

Napastnicy ukraińscy w Zasmykach natknęli się na zbrojny opór. Następnie obrońcy przeszli do kontrofensywy. Ze strony polskiej, w bitwie jaka rozegrała się z Ukraińcami, brali udział wszyscy mężczyźni i chłopcy, nawet dwunastoletni. Za broń służyło wszystko: kłonica, kosy i widły. Jak opowiadali świadkowie tamtych zdarzeń, Polacy, ponieważ to było Boże Narodzenie, zaśpiewali na melodię „Wśród nocnej ciszy” następujące słowa:

Wśród nocnej ciszy

Głos się rozchodzi

Wstańcie chłopaki

Chachar nam grozi.

Następnie rozległo się hurra! Ukraińcy zagrzewali się do boju w następujący sposób:

Iwan nie ustąpiwaj,

Stiepan nieustąpiwaj, itd.

Po bitwie, którą ostatecznie wygrali Polacy, jak twierdzili świadkowie pobojuwisko było zasłane trupami. Leżały one tak gęsto jak snopy we żniwa na polu. Przepręgni Ukraińcy podobno śpiewali następującą pieśń:

Czy wy chłopcy spali

Czy wy w karty hrali

Że wy Ukrainę Polakom pradali...

Krwawe te zdarzenia z końca 1943 r. działy się w okolicy Zasmyk, zdaje się, nie są nigdzie opisane. W okolicy w Zasmykach zaczęła się formować 27. dywizja Armii Krajowej. Do dywizji tej wstąpił, a następnie walczył z Niemcami o wyzwolenie Kowla i okolic szwagier Babci- Szlendak Stanisław.

Front zatrzymał się, przecinając między innymi okolicę, w której mieszkała Babcia i jej rodzina. Na skutek tego Babcia i jej rodzina musieli usunąć się z linii frontu i wyjechać na wschód jeszcze 70 km. Tam, przenoszono się z miejsca na miejsce, często w lasach, przebywali aż do ruszenia czerwcowej ofensywy radzieckiej (Bagration). W tym czasie wujek Szlendak walczył w 27. dywizji AK. Rodzina powróciła do swoich, częściowo spalonych, częściowo rozszabrowanych domostw, gdzieś na początku lipca 1944 roku. Około połowy sierpnia, kiedy front stał na Wiśle, a Warszawa płonęła w powstaniu, Babcia z rodziną musiała się repatriować do Polski. Przyjechali do Niedrzwicy. Tu Babcia miała siostrę. Tam za Bugiem był już ZSRR.

Losy ojca Mamy są mi mniej znane. Wiem, że

za Bugiem do miejscowości Radziechów koło Lubomla, wyjechał z pierwszą żoną gdzieś ok. roku 1927. Był tam, podobnie jak wcześniej opisana rodzina Babci – rolnikiem. Akurat w tej miejscowości większość mieszkańców stanowili Ukraińcy, z którymi stosunki sąsiedzkie przed wojną układały się bardzo dobrze.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej 17 września 1939 r. na tamtych terenach zaczęto zakładać propagandowe kolchozy i rozpoczęły się wywózki Polaków na Sybir. Dziadek, jako jeden z najbogatszych rolników w okolicy, cieszący się poważaniem wśród sąsiadów, również Ukraińców, był ciągle odwiedzany przez aktywistów partyjnych i komisarzy i namawiany, aby wstąpił do kolchozu. Zwrócił ich taktycznie, aż w końcu stracili cierpliwość i podobno był wyznaczony do wywózki z rodziną na Sybir w dniu 23 czerwca 1941 r. Jak wiemy Niemcy napadli na ZSRR 22 czerwca 1941 r. i w ten sposób Dziadek uniknął Sybiru. Jeden dzień go uratował.

Masowe mordy w okolicy Lubomla były dokonywane przez nacjonalistów już w sierpniu 1943 r. (po śmierci żony). Bezpośrednie zagrożenie życia całej rodziny sprawiło, że dziadek działając w porozumieniu z polskimi kolejarzami, nocą, w tajemnicy przed wszystkimi, pojechał furmanką do Lubomla, a stamtąd do Generalnej Guberni, do Niedrzwicy Dużej, gdzie miał rodzinę. Pozostawił za Bugiem cały dorobek i dobytek.

Na zakończenie - o zmiennych nastrojach i zmiennych poglądach mieszkających tam Ukraińców. Ulegli oni w 1939 r. silnej propagandzie sowieckiej, na ogół cieszyli się z ich przyjścia. Znajomy, bogaty chłop ukraiński z okolic Kowla w 1939 r. mówił: *tuż za granicą stoją po stronie radzieckiej pociągi z wszelkim dobrem. Jak tylko wojska sowieckie wkroczą, pociągi te przyjadą i przywiozą te dobra.* Później, kiedy jemu, jako bogatemu chłopu, władza radziecka dała się we znaki, a propaganda niemiecka jakimiś kanałami obiecywała "Samostijnju Ukrainu", nie mógł się doczekać Niemców. Poszedł 7 km do szosy, aby powitać wkraczające oddziały niemieckie. Nie mógł się nachwalić wojska niemieckiego. W okolicach Lubomla ci sami Ukraińcy, którzy wcześniej witali z zadowoleniem władze radzieckie, po wkroczeniu Niemców napychali kolchozowe kombajny słomą i podpalali.

Ps. Dzięki opatrności, mimo okropnych przeżyć na Wołyniu, nikt z rodziny Babci i Dziadka nie zginął. Chociaż podobno na 30 domów we wsi Janówka (koło Batynia), gdzie Babcia mieszkała po ślubie, w wyniku wspomnianych działań 25 grudnia 1943 r. zginęło ponad 80 osób. Natomiast tam, gdzie mieszkał Dziadek, koło Lubomla, gdzieś w sierpniu 1943 r., z rąk bandy ukraińskiej zginęło co najmniej kilkaset osób. Fakt ten jest podobno odnotowany przez historyków."

*Relacji wysłuchała Magdalena Kosidło,
transkrypcji oryginalnego tekstu relacji dokonała
Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska,
lipiec/sierpień 2023 r.*

Zaśpiewamy, zatańczymy na ludowo - V edycja

Trzeciego września 2023 roku odbył się piąty "Przegląd Pieśni Ludowych w Niedzwicy Kościelnej". Przy pięknej, słonecznej pogodzie mogliśmy wysłuchać koncertów zespołów "Małe Niedzwiczaki", zespołu "Prosto z pola", "Alebabki" z Załucza, Zespołu Śpiewaczego z Wojcieszyna, zespołu "Biesiada" ze Strzeszko-wic i "Swojaków" z Niedzwicy Kościelnej.

Ważnym punktem programu była potańcówka i biesiada, która mogła się odbyć dzięki pomocy Koła Gospodyń "Janeczki" z Niedzwicy Kościelnej. Całość projektu była współfinansowana z funduszy Gminy Niedzwica Duża.

Bardzo dziękujemy OSP w Niedzwicy Kościelnej, która udzieliła miejsca na Przegląd, Zarządowi Kółka Rolniczego w Niedzwicy Kościelnej, który udziela miejsca na siedzibę Fundacji, prezesowi GS w Niedzwicy Dużej za wsparcie rzeczowe, GOKSiR w Niedzwicy Dużej za wszelką pomoc w organizacji imprezy. Maćkowi Pietrasiowi za nagłośnienie, Martynie Wojtyłe z grupy "Foto Niedzwica" za dokumentację fotograficzną, Reni Juszcze za plakaty i zaproszenia. Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, żeby to był ciekawy i obfitujący we wrażenia wieczór.

Fundacja Kapela i zespół „Swojacy”



“Dawne wesele. Rekonstrukcja obrzędu weselnego wystawionego w Czólnach w latach 50-tych.”

Dzisiejsze wesela znacznie różnią się od ślubów naszych babć. Jednak większość tradycji, których aktualnie przestrzegamy ma swoje korzenie w staropolskich obyczajach. Tym cenniejsze są wysiłki, by przypominać ludziom, jak dawniej bywało. Taki cel miał obrzęd „Dawne wesele. Rekonstrukcja obrzędu weselnego wystawionego w Czólnach w latach 50-tych.” przygotowany, w oparciu o relacje Celiny Jurek i Stanisławy Murlak, przez Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Spokojna przystań”, zaprezentowany w niedzielę 24 września 2023 r. w GOKSiR. Widzowie dowiedzieli się jak wyglądały zmwiny, wesele i ocze-piny, a także przednio się bawili i na koniec nagrodzili występujących gromkimi brawami.

Reżyseria: Izabela Mazurek i Elżbieta Kędziora

W spektaklu wystąpili:

Państwo młodzi – Magdalena i Dariusz Królowie

Matka pani młodej – Halina Łyjak

Ojciec pana młodego – Stanisław Głąb

Starościna – Leokadia Antoń

Starosta – Ignacy Pioś

Ciotka – Teresa Niezgoda

Druhny: Halina Niezbecka, Marianna Stachyra, Irena Sieńko, Krystyna Głąb, Elżbieta Pocheć, Maria Oleszek
Drużbowie: Tadeusz Niezbecki, Mieczysław Oleszek, Andrzej Kowalczyk

Oprawa muzyczna: Zespół „Prosto z pola”

Po weselu była potańcówka, do której przygrywały zespoły „Krajka”, „Biesiada” i Kapela „Swojacy”. Projekt dofinansowano ze środków Gminy Niedzwica Duża.

SEiR „Spokojna Przystań”, GOKSiR



“Święto pieczonego ziemniaka”

Europejskie Dni Dziedzictwa pod hasłem „Żywe dziedzictwo – tradycje od pokoleń”

Dzień 17 września 2023 roku to dla Fundacji „Młyn Grodzkiego” Muzeum Młynarstwa i Rzemiosł Wiejskich w Niedzwicy Kościelnej dzień historyczny. To dopiero druga nasza impreza o tak szerokim zasięgu. Otwarcie muzeum przed niespełna trzema miesiącami było uroczyste i cieszyło się dużym zainteresowaniem, natomiast „Święto pieczonego ziemniaka” przeszło wręcz nasze oczekiwania. Wymarzona aura, plac młyński wypełniony gośćmi, koncerty wielu zespołów artystycznych, różnorodne i smaczne potrawy – zwłaszcza z ziemniakiem w roli głównej oraz wspaniała sceneria sprawiły, że imprezę można zaliczyć do wyjątkowo udanych. Pan Zdzisław Antoń, Starosta Lubelski, zaszczycił swoją obecnością otwarcie muzeum, a 17 września był naszym honorowym gościem, za co serdecznie mu dziękujemy. Po raz pierwszy nasza Fundacja wzięła udział w Europejskich Dniach Dziedzictwa, a charakter imprezy doskonale wpisuje się w założenia tegorocznych obchodów EDD pod hasłem „Żywe dziedzictwo – tradycje od pokoleń”. Na zakończenie wykopków pieczono ziemniaki w ognisku, jednak my - ze względów bezpieczeństwa ppoż. - kartofelki przygotowaliśmy w parniku, będącym jednym z eksponatów muzeum. Możemy zapewnić, że smak ziemniaków parowanych nie odbiega od tych pieczonych. Oprócz wspomnianych ziemniaków, można było pokosztować różnorodnych specjalistów przygotowanych przez Fundację „Młyn Grodzkiego”, Koło Gospodyń Wiejskich „Janeczki” z Niedzwicy Kościelnej, restaurację „Szkatuła” z Niedzwicy Dużej. Ciepła pogoda sprawiła, że ogromne wzięcie miały lody ze stoiska



pana Marka Niezgody z Niedzwicy Dużej. Podczas pikniku, wewnątrz Muzeum Młynarstwa i Rzemiosł Wiejskich zwiędziły dwie liczne grupy uczestników. Rolę przewodnika pełnił jak zawsze prezes Zarządu Fundacji i kustosz muzeum w jednym - pan Andrzej Pastusiak. Zorganizowano autorską wystawę rzeźby pana Marka Antonia z Niedzwicy Dużej, można było obejrzeć wystawę „Od motyki do kombajnu”, odbył się pokaz działania zabytkowych ręcznych śrutowników. Na zakończenie pikniku wspaniale bawiono się do tanecznej muzyki i wokalu w wykonaniu „Zenka” z zespołem.

Dziękujemy zespołom artystycznym za ubarwienie swym śpiewem i muzyką naszego pikniku:

- „Małe Niedzwiczaki” z przedszkola w Niedzwicy Kościelnej,
- „Prosto z pola” z Niedzwicy Dużej,
- „Rola” z Motycza,
- „Biesiada” ze Strzeszkowic,
- „Ale-Babki” z Załucza,
- „Swojacy” z Niedzwicy Kościelnej,
- „Krajka” z Niedzwicy Dużej,
- „Zenek” z Niedzwicy Kościelnej.

Dziękujemy z całego serca pani Izabeli Mazurek – Dyrektor GOKSiR za profesjonalizm w prowadzeniu imprezy.

Dziękujemy sponsorom:

- Gminnej Spółdzielni SCh w Niedzwicy Dużej na czele z prezesem Jerzym Skurskim,
 - „Art-Bud” Sp. J. Skład Materiałów Budowlanych w Niedzwicy Dużej,
 - panu Krzysztofowi Pietrzakowi z Niedzwicy Kościelnej,
 - Gminnemu Ośrodkowi Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej za zabezpieczenie logistyczne imprezy.
- Dziękujemy za przygotowanie stoisk kulinarnych:
- Kołu Gospodyń Wiejskich „Janeczki” z Niedzwicy Kościelnej,
 - Restauracji „Szkatuła” z Niedzwicy Dużej,
 - panu Markowi Niezgodzie z Niedzwicy Dużej.

Dziękujemy wolontariuszom za pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy oraz wspaniałej publiczności za tak liczne przybycie. Przykład naszej imprezy i jej frekwencja wskazują na głęboką potrzebę organizacji tego typu przedsięwzięć, mających na celu integrację lokalnych środowisk, a jednocześnie kulturalną rozrywkę. A zatem spotykamy się na następnych imprezach!

Barbara Greniuk-Pastusiak
Sekretarz Zarządu Fundacji



LZS Krężnica Jara przed startem jesiennych rozgrywek 2023

Tradycją w naszym w klubie od kilku lat stał się festyn kończący rozgrywki. W tym roku 17 czerwca spotkaliśmy się na festynie rodzinno - piłkarskim zorganizowanym przez klub LZS Krężnica Jara na boisku przy ul. Krótkiej. Jak zwykle nie zabrakło atrakcji dla małych i tych większych zawodników klubu oraz ich rodzin. Dzieci mogły rywalizować między sobą w rozgrywkach, były kule, dmuchańce, lody i oczywiście pyszne kiełbaski z grilla. Jak co roku największą atrakcją festynu był mecz juniorzy kontra reszta świata, który w regulaminowym czasie zakończył się remisem i potrzebne były do wyłonienia zwycięzców rzuty karne - najważniejsze, że mecz prowadzony był fair-play i obyło się bez poważnych kontuzji. Na pamiątkę każdy z uczestników festynu dostał silikonową opaskę z logo klubu. Cieszymy się, że nasze zakończenia cieszą się taką frekwencją i mamy nadzieję, że za rok będzie nas jeszcze więcej. Dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy pomogli w realizacji naszego festynu, a przede wszystkim: firmie "ELTECH" p. Marcina Lubelskiego, Piekarni "Mielnik" p. Joanny i Grzegorza Mielników, firmie "Nałęcz" za przygotowanie boiska, strażakom z OSP Niedrzwica Duża za wypożyczenie stołów i ławek oraz p. Maciejowi Wątróbcie za kiełbaski na grilla, jak również pozostałym osobom, które pomagały w jego przygotowaniach i organizacji.

W okresie wakacji w dniach 15.07 - 21.07.2023 roku 33-osobowa grupa chłopców z naszego klubu przebywała na letnim obozie piłkarsko-sportowym, który ponownie jak w poprzednim roku zaplanowany został w Krasnobrodzie. Na miejscu nasi zawodnicy mieli ponownie komfortowe warunki, gdzie zostali zakwaterowani w pensjonacie "Gościniec pod Bocianem". Podczas treningów i sparingów naszych drużyn, do dyspozycji mieliśmy wynajęte pobliskie boiska drużyny MGKS Igros Krasnobród. Oprócz zajęć sportowych korzystaliśmy również z pozostałych uroków Roztocza - Zalewu w Krasnobrodzie z piaszczystą plażą oraz innymi atrakcjami. Przedostatniego dnia pobytu przeprowadziliśmy się do Zamościa, gdzie dzień rozpoczęliśmy od wizyty na basenach, następnie odbyła się jednostka treningowa na pełnowymiarowym boisku ze sztuczną nawierzchnią OSiR Zamość, po południu odwiedziliśmy park trampolin, a dzień zakończyliśmy wspólną integracją podczas wyjścia na miasto i pizzę. W tym miejscu wielkie podziękowania należą się trenerom, którzy sprawowali opiekę nad naszymi zawodnikami podczas całego obozu tj. Siergiejowi Michajłowowi, Pawłowi Pietrakowi i Hubertowi Śpiewakowi.

W obecnym sezonie do jesiennych rozgrywek 2023/2024 zgłosiliśmy pięć drużyn w tym seniorów, któ-

rzy kolejny sezon rozegrają w klasie B, natomiast u czterech drużyn młodzieżowych, w każdym roczniku nastąpiły zmiany. Roczniak 2007 - 2009 trenera Sergeja Michajłowa pozostał na poziomie II Ligi Wojewódzkiej, ale przeszedł do kategorii wiekowej „junior młodszy”. Roczniak 2010 i młodszy trenera Radka Steca zadebiutuje w rozgrywkach trampkarza drużyn 11 osobowych, natomiast rocznik 2012 i młodszy trenera Pawła Pietraka skończył z graniem w niepunktowanych turniejach, a zaliczył pierwsze mecze ligowe w rozgrywkach 9-osobowych młodzika. W turniejach z kolei zaczęły grać nasze „orliki”, czyli dzieci z 2014 - 2015 trenera Huberta Śpiewaka. Natomiast od początku września zaczęliśmy organizować treningi dla nowo założonej kolejnej grupy dzieci, tym razem z roczników 2016 - 2018.

Blisko 120 zgłoszonych zawodników, z czego ok 90 osób to dzieci poniżej 16 lat. Utrzymanie tego, opłacenie trenerów, zakup sprzętu - to wszystko kosztuje i stąd działania klubu, aby zdobywać kolejne fundusze w programach zarówno lokalnych jak i ogólnopolskich. Od kilku lat uczestniczymy w organizowanym przez Ministerstwo Sportu i Turystyki (w różnych jego odmianach) Rządowym Programie „Klub”, w którym można uzyskać wsparcie w wysokości 10 tys. zł (klub jednosekcyjny) lub 15 tys. zł (klub wielosekcyjny) z przeznaczeniem na wynagrodzenie dla trenerów drużyn młodzieżowych i dziecięcych oraz zakup sprzętu dla nich. Nie inaczej było w tym roku – 28 czerwca podpisaliśmy umowę, na mocy której dostaliśmy dofinansowanie w wysokości 10 tys. zł.

Kolejnym ministerialnym przedsięwzięciem są Mikrogranty Sportowe. W tym programie złożyliśmy dwa wnioski. Dzięki jednemu mamy szansę zdobyć prawie 8 tys. zł, które przeznaczymy na powstanie i pracę wspomnianej już grupy dla najmłodszych adeptów futbolu. Z kolei wniosek na 12 tys. pozwoli nam rozwinąć nową aktywność, czyli treningi koszykówki dla dzieci z roczników 2009 – 2014. Szukamy też środków na poziomie nam bliższym, czyli powiatowym. Dzięki wsparciu od LGD „Kraina wokół Lublina”, skupiającej gminy z terenu powiatu lubelskiego, zdobyliśmy pieniądze pozwalające na zakup strojów dla wszystkich naszych drużyn. Dzięki temu wszystkie zespoły grające pod szyldem LZS Krężnica Jara występują w takich samych, niebiesko – pomarańczowych strojach już od poprzedniej rundy rozgrywkowej.

*Ze sportowym pozdrowieniem
Zarząd LZS Krężnica Jara*



Siedemnastoletni Filip z Niedzwicy Dużej mistrzem Polski w pływaniu!

Filip Suchański wywalczył tytuł mistrza Polski juniorów (17-18 lat) w pływaniu na dystansie 200 m stylem grzbietowym

Na letnich Mistrzostwach Polski Juniorów w Oświęcimiu (18-22 lipca) stawiało się prawie 400 najlepszych młodych zawodników z całej Polski. Filip wywalczył tytuł mistrza Polski Juniorów na długim basenie na swoim koronnym dystansie 200 m grzbietem, zdobył też srebrny medal na 100 m grzbietem, ustępując jedynie o 6 setnych sekundy rywalowi. Tytuł mistrza Polski to oczywiście powód do wielkiej dumy, ale jeszcze większy to styl i czas, w jakim tego dokonał. Nasz niedzwiczanie osiągnął czas 1.59.91, odstawiając kolejnego rywala o ponad 5 sekund i wpisał się na krajową listę wszechczasów jako 9. zawodnik w historii naszego pływania, któremu udało się złamać magiczną barierę 2 minut.

Filip Suchański w 2022 roku dostał powołanie do Kadry Narodowej Juniorów, w 2023 r. wypełnił minimum kwalifikacyjne na Mistrzostwa Europy w Belgradzie, gdzie po wspaniałej walce i z nowym rekordem życiowym zajął wysokie 9. miejsce. Wspaniały czas osiągnięty w Oświęcimiu jest również lepszy niż mini-

mum kwalifikacyjne na Mistrzostwa Świata w Izraelu 2023.

Filip na co dzień jest zawodnikiem UKS 51 Lublin, trenującym w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Ostrowcu Świętokrzyskim pod okiem trenera Szymona Kurasińskiego. Nasz pływak posiada również wiele tytułów mistrza oraz medali województwa lubelskiego, jest stypendystą sportowym Wójta Gminy Niedzwica Duża oraz Marszałka Województwa Lubelskiego. Za wybitne osiągnięcia sportowe został nominowany do nagrody Ministra Sportu i Turystyki.

Tomasz Suchański



Zdjęcia: Polski Związek Pływacki

Czesław Rak zagrał w Jubileuszowym meczu pokazowym

Czesław Rak, mieszkaniec gimny Niedzwica Duża i wychowanek Orionu Niedzwica, uczestniczył w 100-leciu MLKS Włodawianka. Z okazji Jubileuszu istnienia Klubu zorganizowany został mecz pokazowy z udziałem wyjątkowych zawodników. Wśród nich znalazł się m.in. pan Czesław Rak, który mimo skończenia 62 lat, jest w doskonałej formie fizycznej - regularnie jeździ na rolkach i rowerze, biega, pokonując dystanse nieosiągalne dla wielu młodych. Nadal również gra w piłkę nożną. Obecnie trenuje i należy do Orionu Niedzwica. Jest pomysłodawcą i współorganizatorem Turnieju Papieskiego, który doczekał się już czterech edycji.



Strona dla zdrowia „ABC cukrzycy typu 2”

Rozważając temat cukrzycy nie można pominąć zagadnienia dotyczącego stanu hipoglikemicznego, który jest niekorzystny dla zdrowia, a w skrajnych przypadkach stanowi zagrożenie dla życia. Hipoglikemia potocznie nazywana jest niedocukrzeniem lub spadkiem cukru. Każda osoba cierpiąca na cukrzycę, jak również najbliżsi osoby dotkniętej cukrzycą powinni mieć świadomość objawów hipoglikemii, która zaliczana jest do jednego z ostrych objawów cukrzycy.

Występują dwa rodzaje hipoglikemii:

- łagodna - chory samodzielnie potrafi opanować niedocukrzenie poprzez spożycie pokarmu lub słodkiego płynu

- ciężka - prowadzi do pogorszenia stanu świadomości, potrzebna jest pomoc drugiej osoby.

Hipoglikemię rozpoznajemy przy obniżeniu stężenia glukozy poniżej 70mg/dl, niezależnie od występowania objawów. Warto zaznaczyć, że objawy hipoglikemii mogą pojawić się przy jeszcze prawidłowych wartościach glikemii, ale w organizmie dochodzi do nagłego spadku cukru we krwi, co w konsekwencji ma przełożenie na wstępujące symptomy.

Poniżej przedstawiono objawy, które mogą towarzyszyć hipoglikemii:

Niepokój	Nudności	Ból głowy
Uczucie wilczego głodu	Splątanie	Zaburzenia widzenia
Potliwość	Zaburzenia mowy	Niedostosowane do sytuacji zachowanie
Zawroty głowy	Utrata przytomności	Senność

Objawy te mogą mieć różne nasilenie. U osób, które cierpią na cukrzycę po kilku latach jedynym objawem niedocukrzenia może być utrata przytomności.

Jak pomóc osobie z hipoglikemią?

Wartość glikemii 70mg/dl należy uznać za sygnał do podjęcia działań .

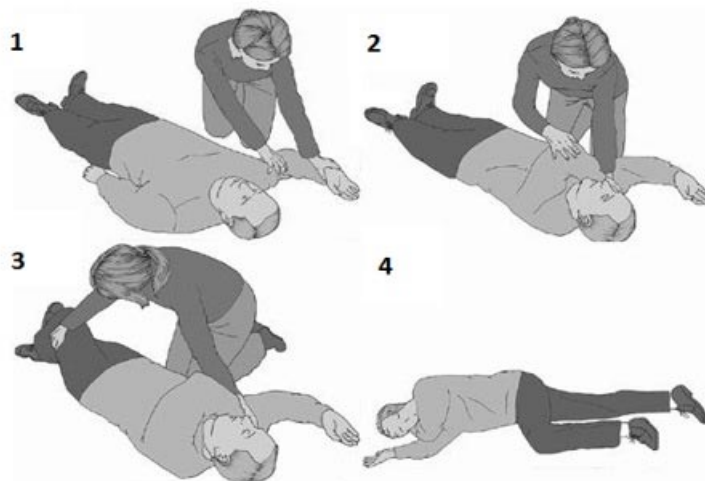
Postępowanie u osoby przytomnej:

- spożycie 15 g glukozy (w saszetkach lub tabletkach) lub innych węglowodanów prostych np. 1 łyżka dżemu lub miodu, pół szklanki soku owocowego
- po 15 min ponownie wykonać pomiar cukru
- dodatkowo należy spożyć węglowodany złożone np.

kanapka z chudym serem czy wędliną.

Nie zaleca się spożywania słodyczy np. batonów, czekolady, ponieważ tłuszcze w nich zawarte spowalniają wchłanianie glukozy i nie osiągniemy szybkiego podwyższenia cukru we krwi. Dodatkowo spożywane cukierki mogą stać się przyczyną zadławienia w przypadku gdy chory straci przytomność.

Jeśli niedocukrzenie doprowadziło do utraty przytomności należy **ułożyć chorego w pozycji bezpiecznej i wezwać pogotowie ratunkowe.**



(źródło grafiki:

<https://www.pangea.gliwice.zhp.pl/index.php/poradnik-harcerski-pierwsza-pomoc/poradnik-harcerski-pierwsza-pozycja-boczna>)

Ratownik medyczny udzielając pomocy poda stężoną glukozę dożylnie lub zastrzyk z glukagonu drogą domięśniową lub podskórną. Zapobieganie niedocukrzeniom u osób z cukrzycą polega na:

Regularnym oznaczaniu glikemii	Przestrzeganiu zaleceń dietetycznych
Prawidłowym stosowaniu wstrzyknień z insuliny	Unikaniu spożywania alkoholu
Prawidłowym stosowaniu leków odustnych obniżających glikemię	Regularnych kontrolach u diabetologa

Dziękuję za poświęcony czas
Agata Sobczak

Jesienne nowości w bibliotece

Powoli zaczyna się jesień - jest coraz chłodniej, coraz dłuższe wieczory, a zarazem mamy więcej czasu na czytanie. Biblioteka proponuje kilka nowych książek na ten jesienny czas.

książki dla dzieci i młodzieży

Kumpelki - seria komiksów autorstwa Christophera Cazenove, o przygodach szalonych nastolatka.

Sisters - ten sam autor w kilku komiksach opisuje radości i troski dwóch siostr z małego francuskiego miasteczka.

Banda z Burej - autorka Magdalena Witkiewicz przedstawia Wiktora, który wraz z rodzicami i młodszą siostrą przeprowadza się do małego miasteczka. Zrozpaczony tą zmianą chłopak szuka pocieszenia w towarzystwie Bandy, z którą wkrótce zmierzy się z tajemnicą lokalnej biblioteki.

Tata i małolata - cykl książek duńskiego autora Thomasa Brunstrom'a o relacjach małej Oli z jej tatą, który w kolejnych książeczkach: nie umie przegrywać, zostaje jubilerem, rusza do akcji. Wesołe, pełne przygód historyjki dla dzieci.

Detektyw Wróbel i złamane pióro - ekolog i dziennikarz Adam Wajrak napisał komiks detektywistyczny, a zarazem ornitologiczny o Detektywie Wróblu.

Zadbaliśmy także o naszych dorosłych czytelników, poniżej kilka propozycji do poczytania.

powieści obyczajowe, romans

Ogród sekretów i zdrad - Agnieszka Krawczyk, jedna z ulubionych pisarek naszych czytelników, opisuje losy marszandki sztuki Róży, oraz historię jej rodu Korsakowskich. Tajemnice, historia, ogromne fortuny, a w tle ludzkie losy.

Saga czekoladowa - seria trzech książek (*Rok na końcu świata/Życie jak czekolada/Słodko-gorzkie sekrety*) polskiej autorki Agnieszki Zakrzewskiej, która opisuje losy Niny, otrzymującej w spadku sklep z czekoladkami w centrum urokliwego miasteczka. Jest jeden warunek - przez rok nie może sprzedać sklepiku - jak potoczą się jej losy?

Trzykrotki - tytułowe trzy przyjaciółki od czasów liceum, postanawiają wyruszyć w wielką podróż. Pełna humoru powieść Katarzyny Kieleckiej wydana w serii Większe litery na pewno znajdzie swoich zwolenników.

Jesień otula spokojem - druga książka po tytule Lato pełne nadziei z serii Wrzosowa Polana autorstwa Karoliny Wilczyńskiej.

powieści z historią w tle (tu tytuły książek same mówią w czym rzecz)

Nauczycielka z getta - Aneta Krasieńska

Dziewczyna lotnika - Nina Zawadzka

W objęciach nazisty/W objęciach niewoli - Aneta Krasieńska

Podróż w niechciane - Danuta Chłupowa

Czas pokuty - Joanna Jax napisała kolejną po Nowym życiu książkę w serii Na obcej ziemi. Losy rodziny, która po opuszczeniu Wołynia trafia do Wrocławia, znajduje

się na tytułowej „obcej ziemi”

kryminały/ thriller

Poszukiwacz zwłok - autor Mieczysław Gorzka przyzwyczaił nas do tego, że w jego książkach trup ścieli się gęsto, a zagadka kryminalna nie pozwala oderwać się od lektury.

Zarzut - Remigiusz Mróz nie próżnuje, to już 17. część serii o Joannie Chyłce

Pomroka - Agnieszka Jeż; bohaterka książki komisarz Sonia Kranz wkracza do akcji. Pisarstwo autorki cechują mocno zarysowane postaci oraz wartka akcja - lektura pochłania od pierwszych stron.

biografie

Nienacki. Skandalista od Pana Samochodzika - Jarosław Molenda.

Któż nie zna detektywa i muzealnika Pana Samochodzika? Pan Tomasz otrzymał przydomek od swego pojazdu, który odziedziczył po wuju - wynalazcy. Niezwykły wehikuł potrafi pędzić z prędkością 280 km na godzinę oraz pływać. A pan Zbigniew? Dlaczego skandalista? Lista zarzutów byłaby długa: zaciekle komunista, nie stroniący od alkoholu, papierosów i młodych kobiet, ORMO-wiec, członek PZPR, współpracownik bezpieki - po prostu „skandalista od Pana Samochodzika”. Ale zarazem jeden z kultowych pisarzy od lat sześćdziesiątych do osiemdziesiątych. Po śmierci pisarza seria o przygodach Pana Samochodzika była kontynuowana przez innych pisarzy m.in. przez Andrzeja Pilipiuka, Jerzego Ignaciuka, Sebastiana Mierzyńskiego, Arkadiusza Niemirskiego i innych.

Szklane ptaki. Opowieść o miłościach Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

Katarzyna Zyskowska Postać poety, niejako przeciwieństwo Nienackiego; Baczyński - żołnierz Armii Krajowej, podharcistrz Szarych Szeregów, jeden z przedstawicieli pokolenia Kolumbów, bohater powstania warszawskiego, patriota. Katarzyna Zyskowska w książce *Szklane ptaki* przedstawia troje Baczyńskich: Krzysztofa - poetę, jego ukochaną żonę Basię oraz matkę pisarza - Stefanię, mieszkających w jednym pokoju przedzielonym szafą. Para młodych, zakochanych ludzi obok zaborczej, nadopiekuńczej, nieakceptującej żony ukochanego Krzysia - z pewnością ta mieszanka była wybuchowa, szczególnie w czasie wojny. Wielki poeta przedstawiony w wymiarze jakże ludzkim.

Wszystkie nowości, oraz 10 tysięcy innych książek, dostępne w Gminnej Bibliotece Publicznej w Niedzwicy Dużej. Zapraszamy wszystkich czytających!

Marzena Boryga
Gmina Biblioteka Publiczna
w Niedzwicy Dużej



Narodowe Czytanie 2023 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Niedzwicy Dużej

W sobotę 9 września 2023 r. Gminna Biblioteka Publiczna w Niedzwicy Dużej po raz kolejny przyłączyła się do akcji Narodowe Czytanie, które odbywa się pod patronatem honorowym Pary Prezydenckiej RP. To już 12. odsłona akcji promującej czytelnictwo, zainicjowanej w 2012 r. wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. W roku 2013 w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a rok później przeczytano *Trylogię* Henryka Sienkiewicza. W kolejnych latach czytano następujące dzieła: 2015 r. - *Lalka* Bolesława Prusa, 2016 r. - *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, zaś w roku 2017 lekturą było *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego. Rok 2018 ze względu na jubileuszowy charakter odzyskania przez Polskę niepodległości uhonorowało *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego, zaś w 2019 roku lekturą Narodowego Czytania były *Nowele* polskie wybrane przez Parę Prezydencką. Rok 2020 odczytał *Baladynę* Juliusza Słowackiego, zaś rok później *Moralność Pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej. Rok ubiegły to Rok Romantyzmu Polskiego. W całej Polsce i na świecie odbyło się Narodowe Czytanie *Ballad i romansów* Adama Mickiewicza.

Lekturą tegorocznej odsłony Narodowego Czytania było *Nad Niemnem*. To najbardziej uznana powieść Elizy Orzeszkowej. Ceniona jest m. in. za barwne

opisy nadniemeńskiej przyrody, wyrazistych bohaterów oraz ważne dziedzictwo historyczne. *Nad Niemnem*, jako jeden z najważniejszych utworów literatury polskiej podejmuje tematykę Powstania Styczniowego, którego 160 – lecie obchodzone jest w tym roku.

Pracownicy Biblioteki serdecznie dziękują wszystkim wiernym czytelnikom i fanom literatury za udział w akcji. Narodowe Czytanie to szczególne wydarzenie, które nie tylko promuje znajomość literatury polskiej, ale również wzmacnia lokalny patriotyzm i poczucie więzi z najbliższym środowiskiem.

Agnieszka Całka

Filia biblioteczna w Niedzwicy Kościelnej



Kilka słów do młodych czytelników

Cześć, mam na imię Bogumił i mam 9 lat. Chciałbym napisać kilka słów o moich ulubionych książkach. Szczególnie polecam **Szkołę Szpiegów** Stuarta Gibbisa. Ta licząca sześć części seria sprawiła, że poczułem się jak tajny agent, na barkach którego waży się losy świata. Jeśli lubicie kryminalne zagadki, tajne misje i akcje wywiadowcze to koniecznie musicie przeczytać wszystkie części. Ale ostrzegam – rozwiązując kolejne zagadki będziecie płakać ze śmiechu.

Wśród książek mieszkających w bibliotece, odkryłem także serię Tamzina Merchanta. Tom pierwszy – **Kapelusznicy** i tom drugi - **Strażnicy map** sprawiły, że polubiłem dziewczyny. Kordelia, czyli główna bohaterka – to nie byle kto. Okazało się, że jest mądra, odważna i superfajna. A przy tym czeka ją trudna i bardzo niebezpieczna misja. Uwaga – nie czytaj, jeśli nie lubisz się mazać!!! Nawet twardej, takim jak ja miękkie serducho. Jeśli chcesz dowiedzieć się, czy Kordelii udało się odnaleźć tatę, to sięgnij po lekturę pełną dynamicznej akcji i magicznej przygody.

Jeśli jeszcze nie przekonałem Was do odwiedzin biblioteki, to wspomnę o **Tajemniczym Bractwie Pana Benedykta** – Stuarta Trentona Lee. Biblioteka posiada także drugą część tej powieści – **Ryzykowną podróż**. Reynie, główny bohater, wraz ze swoimi przyjaciółmi ma za zadanie uratować świat przed bardzo

złym człowiekiem. Przyznam szczerze - nie raz, podczas czytania ciarki przeszły mi po plecach... Nic więcej nie zdradzę.

Jeśli chcecie się dowiedzieć, jak skończyły się opisane przeze mnie historie to zajrzyjcie do filii bibliotecznej w Niedzwicy Kościelnej. Wypożyczajcie i czytajcie!!!

Do zaczytania



HARMONOGRAM ZAJĘĆ W GOKSiR W SEZONIE 2023/24

PONIEDZIAŁEK



15:00 - 15:30 dzieci 3-5 lat
15:30 - 16:15 dzieci 6-7 lat
16:15 - mały sport powyżej 8 lat
17:00 - 18:15 grupa sport solo LA
18:15 - 19:30 grupa sport pary LA



18:30 - 19:30 grupa zaawansowana
19:30 - 20:30 grupa podstawowa



19:00 - 22:00 dorośli

ZAPISY



Kontakt:
GOKSiR
ul. Lubelska 10
Niedzwica Duża
tel. 81 517-51-59, 660-410-578
gokniedzwica@gmail.com

WTOREK



10:00 - 12:00 seniorzy



14:00 - 15:00 dzieci 6 - 12 lat



15:30 - 16:30 ZAPISY: dzieci 4 - 6 lat,
1-3 klasa, 4-8 klasa



15:00 - 20:00 dzieci, młodzież i dorośli



17:00 - 20:00 młodzież



17:00 - 21:00 dorośli

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW NA STRONIE INTERNETOWEJ



www.goksir.niedzwicaduza.pl

ŚRODA



14:30 - 16:00 powyżej 8 lat



15:00 - 15:30 dzieci 3-5 lat
15:30 - 16:15 dzieci 6-7 lat
16:15 - mały sport powyżej 8 lat
17:00 - 18:15 grupa sport solo LA
18:15 - 19:30 grupa sport pary LA



16:00 - 22:00 dorośli



18:00 - 19:30 reprezentacja



19:30 - 20:30 GRUPA ZAAWANSOWANA

SOBOTA



8:00 - 9:0 klasa 6
8:10 - 8:55 klasa 2
9:05 - 9:50 klasa 1
9:10 - 10:10 klasa 5
10:00 - 10:45 klasa 3
10:20 - 11:20 klasa 4
10:55 - 11:40 przedszkole grupa I
11:50 - 11:40 przedszkole grupa II
11:30 - 12:30 klasa 7

CZWARTEK



10:00 - 12:00 seniorzy



10:00 - 12:00 dzieci 1-4 lat z opiekunem



14:00 - 15:00 dzieci 8-12 lat



14:00 - 20:00 dorośli



16:45 - 17:30 mały sport pary ST
17:30 - 18:30 SOLO PRACTIS
18:15 - 19:30 SPORT PARY PRACTIS



19:30 - 20:30 dorośli



15:30 - 16:00 dzieci 4-6
16:00 - 16:45 dzieci 7-10 lat
16:45 - 17:30 SWEETS 8-10 lat
17:30 - 18:30 młodzież powyżej 11 lat
18:30 - 20:00 REPREZENTACJA



19:00 - 21:00 MŁODZIEŻOWA ORKIESTRA
DĘTA OSP NIEDZWICA KOŚCIELNA
19:30 - 22:00 ORKIESTRA DĘTA OSP
NIEDZWICA DUŻA

PIĄTEK



15:30 - 16:30 dzieci 6-12 lat



16:00 - 18:00 młodzież powyżej 10 lat



16:30 - 17:40 dzieci do lat 16



17:00 - 21:00 dorośli



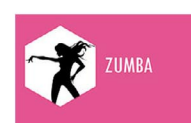
17:00 - 21:00 dorośli



18:00 - 22:00 młodzież i dorośli



18:00 - 22:00 młodzież i dorośli



18:30 - 19:30 dorośli

Co słyhać w Pogadalni?

Pogadalia z wizytą w krężnickiej organistowce

Jak nie zdziazić? – to temat rozmowy, która odbyła się w sierpniu w Krężnicy Jarej, na zaproszenie grupy senierek. „Nie jestem Twoją babcią!” – okazuje się, że seniorki bardziej akceptują słowo „stary” niż gdy ktoś obcy zwraca się do nich per „babciu”.

Kiedy czujemy się staro? Przede wszystkim wtedy, gdy coś nas boli, gdy odczuwamy pierwsze symptomy braku siły i możliwości wykonywania codziennych obowiązków. I właśnie niedołęstwo stawiane jest na pierwszym miejscu w obawach związanych ze starością.



Podczas rozmowy pojawiło się wiele ciekawych pomysłów, ale też sprawdzonych metod na to, jak zachować kondycję psychofizyczną na starość. Mówiły o tym zarówno kobiety

pracujące, jak i emerytki. Optymistyczne nastawienie do siebie i świata to najczęściej wymieniane czynniki. Równie ważny jest kontakt z innymi ludźmi oraz utrzymywanie stałych relacji, najlepiej międzypokoleniowo. Doskonałym antydepresantem są wnuki. Warto poznawać wszystkie nowości, a nie tylko tkwić w swoich dawnych przekonaniach i przyzwyczajeniach.

Uczestniczki spotkania poruszyły bardzo ważną kwestię wykluczenia komunikacyjnego. Osoby bez auta są dzisiaj odcięte od świata: aby dostać się z Krężnicy, chociażby do niedrzwickiego urzędu gminy, muszą jechać autobusami – przez Lublin! Osoby starsze czują się też „zaniedbane” pod względem dostępu do wydarzeń kulturalnych w naszej gminie.

Podczas wrześniowego spotkania w Pogadalni zastanawialiśmy się nad tym, jak upamiętniać historię. W trakcie tej rozmowy przytaczaliśmy najbliższe nam metody upamiętniania rodzinnych historii, jak chociażby z wykorzystaniem nowoczesnych technologii (np. tysiące zdjęć, które możemy zapisać na elektronicznych nośnikach pamięci, przypomnienia w telefonie). Zastanawialiśmy się nad tym, kto powinien dbać o miejsca pamięci i czy mogą one powodować konflikty. Czy pomniki wolno burzyć, gdy na przykład zmienia się władza albo gdy wyjdą na jaw „niewygodne fakty”? Jesteśmy ponadto przyzwyczajeni do patetycznej i najczęściej smutnej formy świętowania wydarzeń, również radosnych. To wynika z naszej mentalności, która jednak powoli zaczyna się zmieniać.

Okazuje się też, że Pogadalia wychodzi poza ściany budynków, w których się spotykamy, a tematy pytania w nich zawarte prowokują odbiorców do zastanawiania się nad nimi. Niektórzy rozmawiają na te tematy wśród swoich znajomych, w zamkniętym kręgu,

inni chcą podzielić się refleksjami chociażby w internecie. Poniżej przytaczamy spostrzeżenia, których autorką jest pani Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska: *Nie mogłam uczestniczyć w tej dyskusji i trochę żałuję, bo temat jest mi dość bliski. Pytanie zostało wprawdzie postawione prowokacyjnie [chodzi o temat rozmowy: Koncert czy pomnik? Jak upamiętniać historię? – przyp. red.], ale jednocześnie zmuszało do refleksji. (...) Mnie interesuje pamięć o ludziach i wydarzeniach związanych w określonej przestrzeni publicznej w trwałe, materialny sposób, czyli tradycyjnie w formie pomnika. Nie eliminuje to w żadnym wypadku innych sposobów upamiętnienia osób, wydarzeń w formie koncertu, stypendium, fotografii etc. Pomniki (...) mają, w moim mniemaniu, tę przewagę, że tworzą znaczące miejsca w przestrzeni publicznej, kształtują wizualnie nasze wyobrażenia dotyczące znaczenia i roli osób, które miały w jakimś zakresie wpływ na bieg dziejów, naszą tożsamość, pamięć, wyznawane wartości i kształtowane postawy społeczne.*

Aby wzmacniać umiejętności dialogowe, część ekipy Pogadalni wzięła udział w szkoleniu z zakresu analizy konfliktu i facylitacji dialogu, w Palczewie (18-22 września). Szkolenie poprowadziła Christiane Seehausen z Nansen Center for Peace and Dialogue (NCPD) z Norwegii. NCPD to organizacja, która działa na rzecz pokoju, pojednania i praw człowieka. Czym jest facylitacja? To inaczej wspieranie, ułatwianie; w przypadku Pogadalni chodzi oczywiście o wspieranie dialogu - tworzenie bezpiecznej przestrzeni, która sprzyja słuchaniu innych, otwartości w wypowiedzaniu się. Niby nie trudnego, prawda? Zwłaszcza, gdy zgadzamy się w naszych poglądach. A czy łatwo jest słuchać kogoś, kto myśli inaczej niż my? Dialog nie ma prowadzić do tego, że będziemy się ze sobą zgadzać, ale do tego, aby się wzajemnie słuchać i aby zrodziły się w nas refleksje. W dialogu nie oceniamy się, nie osądzamy, mówimy we własnym imieniu. A przede wszystkim - uważnie słuchamy. Tym też różni się dialog od dyskusji, w której stawiamy na siłę argumentacji i przekonywanie innych do swojej racji. Tymi zagadnieniami zajmowaliśmy się podczas wspomnianego szkolenia. Ćwiczyliśmy również facylitację dialogu opartego na konflikcie (konflikt rodzinny, sąsiedzki, w pracy) oraz facylitację dialogów publicznych, sięgając po takie tematy jak prawa kobiet, urządzenia elektroniczne w szkołach, samobójstwa wspomniane czy granice ekspresji (wolności) w przestrzeni publicznej. To było pięć naprawdę intensywnych dni warsztatowych!



Dożynki gminy Niedzwica Duża

Tegoroczne święto plonów w Niedzwicy miało miejsce 20 sierpnia. Oprócz koncertów, specjalów kulinarnych i atrakcji dla dzieci, tradycją niedzwickich dożynek stało się także uhonorowanie par małżeńskich, które w tym roku obchodzą jubileusz złotych godów. Ponadto wręczono odznaczenia dla zasłużonych rolników, a otrzymali je: Marlena Krzewińska, Maciej Łoboda oraz Paweł Stefanek.

W konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zwyciężyli:

- w kategorii wieńców tradycyjnych – Koło Gospodyń Wiejskich „Niedzwiczanki” z Niedzwicy Dużej,
- w kategorii wieńców współczesnych – Koło Gospodyń Wiejskich ze Strzeszkowic.

Bardzo dziękujemy wszystkim osobom, organizacjom, instytucjom, artystom oraz firmom, które włączyły się w organizację Dożynek Gminy Niedzwica Duża 2023.

Sponsorzy:

- Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. Zygmunta Chmielewskiego
- Horyzont Partner sp. z o.o.
- Bank Spółdzielczy Niedzwica Duża
- Hydro-Wid Wideński i Spółka
- Hotel i Restauracja Impressa
- Alfa-Bet
- Brukdom
- Wamaco
- M-AN Niedzwica Duża
- Piekarnia i Cukiernia Mielnik
- Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
- KGW Strzeszkowice
- ART.-BUD Niedzwica Duża

Obrzęd dożynkowy:

- Zespół „Krajka” oraz zespół „Biesiada” ze Strzeszkowic

- dzieci z przedszkola w Niedzwicy Kościelnej

Artyści:

- Orkiestra Dęta OSP Niedzwica Duża pod batutą Bogusława Wróblewskiego
- zespół „Krajka” pod kierunkiem Wiesława Brzózki
- zespół „Biesiada” ze Strzeszkowic pod kierunkiem Damiana Mazurka
- uczestnicy zajęć tanecznych w GOKSiR prowadzonych przez Dominikę Dul i Weronikę Wójtowicz
- „Małe Niedzwiczaki” z przedszkola w Niedzwicy Kościelnej
- Zespół i Kapela „Swojacy”
- Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Niedzwica Kościelna pod batutą Piotra Kociubowskiego
- zespół „Alebabki” z Załucz
- zespół „Prosto z pola”
- Stylowa Orkiestra Taneczna
- zespół BOYS.

Słowa szczególnych podziękowań za pomoc kierujemy do:

- Martyny Wojtyły
- wolontariuszy – Zuzanny Kurzyny oraz Oliwii Szafran,

Jędrka Pylaka, Stanisława Wierchowskiego, Julii Smoleń i Weroniki Smoleń

- Andrzeja „Żarowy” Tuziemskiego
- Janusza Kępi
- Krzysztofa Stępnia
- członków Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Spokojna Przysiań”
- członków Stowarzyszenia Klub Seniora „Złota Jesień”

Bardzo dziękujemy za wsparcie:

- Jackowi Pietrasiewi
- Mariuszowi Nieoczymowi
- Marcie Dekondy
- Henryce Kot
- Agnieszce Kurzynie
- Marii Drażyk
- Krzysztofowi Ostrowskiemu
- Agnieszce Chromczak
- Ireneuszowi Wójtowiczowi
- Agacie Pietrzak
- firmie nagłośnieniowej KOMA
- Mateuszowi Plesze
- ekipie przygotowującej i obsługującej poczęstunek dla gości
- Szkole Podstawowej w Sobieszczanach
- Szkole Podstawowej w Niedzwicy Dużej

Serdeczne podziękowania składamy również starostom dożynek – pani Izabeli Bednarczyk i panu Markowi Szusterowi. Dziękujemy pocztom sztandarowym Ochotniczych Straży Pożarnych.

Słowa ogromnego uznania kierujemy do wszystkich zaangażowanych w pielęgnowanie pięknej tradycji wicia dożynkowych wieńców oraz do delegacji wieńcowych z miejscowości: Czółna (Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych z Czółen), Krężnica Jara (KGW „Nasza Krężnica”), Majdan Sobieszczański, Niedzwica Duża (KGW „Niedzwiczanki”, Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Spokojna Przysiań”), Niedzwica Kościelna (KGW „Janeczki”), Radawczyk i Radawczyk Kolonia Pierwsza, Sobieszczany, Sobieszczany Kolonia, Strzeszkowice (KGW ze Strzeszkowic, zespół „Biesiada”).

Warto również zaznaczyć, że podczas Dożynek Wojewódzkich w Radawcu KGW Strzeszkowice otrzymało wyróżnienie w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy w kategorii wieńców współczesnych. Nagrodzona praca z naszej gminy przedstawia krzyż wśród pól i łąk – symbol naszej mocnej wiary, rybę – symbol życia i obfitości oraz piękny bochen chleba, upieczony z tegorocznych zbiorów.



Star Wars Legion - turniej eliminacyjny do mistrzostw świata

30 września w sali widowiskowej GOKSiR miał miejsce turniej w figurkową grę bitewną Star Wars Legion. Niedrzwica od kilku lat jest jednym z ważniejszych ośrodków w tę grę w Polsce. Dlatego też w tym roku została wybrana przez sponsora, wydawcę gier planszowych Rebel.pl, jako jeden z ośmiu polskich gospodarzy turniejów eliminacyjnych do mistrzostw świata, które rozgrywane są raz do roku w USA, a na które zaproszenia otrzymują zwycięzcy tych turniejów. Z tej okazji do Niedrzwicy przyjechało 26 osób z Lublina, Warszawy, Rzeszowa, Kielc, Krakowa i Bydgoszczy, wraz ze swoimi figurkami, aby powalczyć o to cenne trofeum. Rywalizacja była bardzo zacięta i po blisko 12 godzinach zmagania wyłoniono zwycięzcę.

Warto wspomnieć, że nasz lokalny reprezentant - Michał Wiśniewski zajął drugie miejsce, a do zwycię-

stwa zabrakło mu bardzo niewiele. Michał prowadzi kanał na Youtube: Mroczny1313, poświęcony rozgrywkom w tego typu gry i relacjom z wydarzeń z nimi związanych. Można zobaczyć tam, jak takie rozgrywki wyglądają na żywo.

Sebastian Wiśniewski



Alaska w Lubelskiem

W czerwcu br. wróciłam z odległej i zimnej krainy... Była to wyprawa na kontynent Ameryki Północnej, gdzie najwyższy szczyt Denali uchodzi za najzimniejszą górę na świecie. Organizacja wyprawy ruszyła z początkiem roku 2023, kiedy to można było składać permit, czyli pozwolenie wejścia na szczyt. Kolejne etapy przygotowań to ciężkie treningi, zakup specjalistycznego sprzętu, rezerwacja awionetki, którą należy dostać się na lodowiec.

Moje dotychczasowe doświadczenie (Tatry, Alpy, Kaukaz, Andy) to zupełnie coś innego niż zimna surowa Alaska! Na tę górę należy solidnie się przygotować i uzbroić w ciepłość, bo nie wiadomo jak długo będziemy ją zdobywać. Na tej wyprawie nie ma tragarzy ani zwierząt, które dostarczą nam ciężki ekwipunek do poszczególnych obozów. Wszystko dźwigamy na plecach i ciągniemy na saniach samodzielnie (łącznie około 50 kg). Należy wszystko przygotować i zabezpieczyć na okres około 3 tygodni. Dlaczego tak długo? Bo góra jest bardzo kapryśna i słynie z długich dni niepogody. Jednak determinacja i chęć zawalczenia o szczyt nie zniechęciły mnie ani przed wyprawą, ani w trakcie.

Ruszyliśmy w zespole trzyosobowym, w połowie maja wyposażeni w 5 dużych bagaży. Jedna przesiadka w Niemczech i lądujemy po 15 godzinach w Anchorage. Tam spędzamy 3 dni i wypożyczamy rakiety śnieżne, robimy zakupy spożywcze i planujemy przejazd do Talkeetny. Kiedy tam docieramy już czujemy emocje związane z górą! Meldujemy się w biurze strażników parku narodowego, gdzie po kilku godzinach mamy odprawę oraz otrzymujemy kubelki na odchody (pierwsza zasada na Alasce to góra czysta i bezpieczna!). Następnie po zważeniu naszych bagaży, które chcemy zabrać na lodowiec, zaczyna się kilkugodzinne oczekiwanie na awionetkę... bo w Talkeetnie piękne słońce, ale na lądowisku lodowca mgła i nasz powietrzny pojazd nie wylądzuje. Po długich 7h startujemy! A po 45 minutach w powietrzu lądujemy na lodowcu Kahiltna. Tam meldujemy się u rengersa, który rejestruje każdą przybyłą ekipę, zakopujemy nasz ogromny depozyt i ruszamy z naszymi saniami i plecakami do obozu 1. Już od pierwszych metrów musimy „zaprzyjaźnić” się z ciężarem, śniegiem i lodem, a także opracować sys-



tem działania sanek, bo nie były takie posłuszne jak sobie zakładaliśmy. Szliśmy powoli, zdobywając metry w pionie i poziomie, a dookoła nas wszechogarniająca biel. Na górze działało w tym czasie ponad 300 osób na różnych wysokościach, a kolejni śmiałkowie przybywali dzień po dniu i rozpoczynali swoją przygodę na górze.

Dni na Denali mijają podobnie. Codziennie topimy śnieg, odkopujemy namioty, nawadniamy się i zmierzamy od obozu do obozu. Ten rok obfitował w wyjątkowe opady śniegu, bo od 17 lat nie zarejestrowano na tej górze takich opadów śniegu! Dlatego też, tak jak wspominałam na początku, góra wymaga nie tylko kondycji fizycznej, ale też ciepłości i wytrwałości, bo oczekiwanie na okno pogodowe bywa żmudne. Bywają też niebezpieczne sytuacje, takie jak kontuzje, wpadnięcia do szczeliny, odmrożenia i wówczas uruchamiana zostaje akcja ratunkowa – czego byłam świadkiem kilkakrotnie na tej ekspedycji. Dlatego odwaga to jedno, a rozważa to drugie!

Nasza wyprawa po długich dwóch tygodniach od wylądowania, doczekała się swojej szansy i nadeszło okno pogodowe. Piękny, ale też bardzo mroźny (-33 stopnie) poranek w obozie głównym na 4300 m, powitał setki obozowiczów słońcem, a dziesiątki z nich zachęcił do przejścia do obozu wysokiego (5200 m), z którego atakuje się szczyt. U nas również ekipa zwarta i gotowa ruszyła w tym kierunku. Jednak szybko musieliśmy się wycofać, bo koleżanka źle się poczuła i chciała wracać.



Kuchnia z zadaszaniem



CAMP 4



CAMP 5



BUDUJEMY DOMEK

Odprowadziliśmy ją do namiotu i nie mogliśmy kontynuować drogi w górę, bo nie wolno zostawić kogoś samego kiedy zgłasza zły stan zdrowia. Trwało to do wieczora i udało się koleżankę sprowadzić na dół wraz z ekipą Polaków, która schodziła. Zostaliśmy we dwoje i o poranku ruszyliśmy do kolejnego ataku. Zabierając po drodze depozyt, który czekał na nas za poręczówkami na wysokości 4800 metrów, dotarliśmy po południu do ostatniego obozu. Rozbiliśmy namiot, ugotowaliśmy liofilizaty (sproszkowane jedzenie) i modliliśmy się, żeby pogoda się utrzymała... Jednak prognozy, które mieliśmy mówiły jasno, że okno pogodowe się kończy i niestety to się sprawdziło. Następnego dnia jeszcze nie traciliśmy nadziei, że zamieć i wichura miną, ale zrobiliśmy to, co wszyscy czyli zeszliśmy niżej do obozu głównego. Tam zaczęliśmy organizować się do zejścia w niższe partie i łądowiska awionetki. Pogoda cały czas była fatalna, a nawet niebezpieczna! Po dwóch dniach meldujemy się na lodowym lotnisku i wtedy zaczyna się ćwiczenie naszej cierpliwości... na wylot awionetką do cywilizacji czekaliśmy 5 długich dni! Na samolot do Polski zdążyliśmy w ostatniej chwili.

Zdobyte doświadczenie na wyprawie, poznani

ludzie i stawienie czoła nowym wyzwaniom są niezapomniane! Na pewno wrócę jeszcze na Alaskę i rozprawię się z Denali, bo góra jest do zdobycia. Na pewno trzeba mieć sporo wytrwałości i cierpliwości przebywając w takich surowych niewygodnych warunkach, a także nieustanną chęć odkrywania czegoś nowego i poznawania miejsc. Odwagi i siły mi nie zabrakło, bo każdego dnia wiedziałam jaki jest mój cel i po co pojechałam na drugi koniec świata! Polecam taką przygodę, choć nie jest ona dla każdego chcącego.

O wyprawie opowiadam teraz podczas spotkań z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Pokazuję zdjęcia i filmy, dzielę się swoimi doświadczeniami.

Realizację całego przedsięwzięcia wspiera Gmina Niedrzwica Duża w ramach projektu pod nazwą Alaska w Lubelskiem – cykl spotkań z Magdaleną Gąbką. Partnerem wydarzenia jest Województwo Lubelskie.



Roztańczony wrzesień

Okazuje się, że wrzesień w naszej gminie przynosi nie tylko koniec wakacji, ale też początek potańcówek. Pogoda dopisywała, a w imprezach można było przebierać!

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Miejscowości Strzeszkowice zorganizowało we wrześniu dwie potańcówki, chcąc aktywnie działać na rzecz lokalnej społeczności. Jak mówi prezes Stowarzyszenia Emilia Włosek – *pomysł na potańcówki wiejskie zrodził się z zamiłowania do folkloru i idei dawnych zabaw wiejskich. Jubileusz 40-lecia zespołu Biesiada obudził w nas wiele wspomnień i sprawił, że chcemy na nowo wrócić do tego, co było kiedyś. Stara stodoła, drewniana podłoga, kolorowa bibuła i wspólna zabawa okazały się genialnym pomysłem i przyciągnęły tłumy mieszkańców. Oryginalna dekoracja, dobra muzyka, bigos i chleb ze smalcem stworzyły niepowtarzalny klimat, który u wielu osób przywołał wspomnienia z dawnych lat. Zorganizowaliśmy w tym roku dwie potańcówki, ale już wiemy, że będzie to cykliczna impreza w Strzeszkowicach, organizowana razem z zespołem Biesiada.*

Fantastyczny pomysł zrealizowany został również przez KGW „Niedrzwiczanki”, które postanowiły przywrócić tradycję potańcówek odpustowych w Niedrzwicy Dużej.

Chcieliśmy zachęcić mieszkańców naszej gminy do zabawy przy tzw. żywej muzyce – mówi Marta Wiertel, przewodnicząca Koła – Chcieliśmy sprawdzić, czy to się przyjmie. Serdecznie dziękujemy osobom, które odważyły się przyjść i skorzystać z zabawy. Podczas wydarzenia każdy miał okazję spróbować przekąsek domowej roboty i tańczyć do upadłego przy muzyce wykonywanej przez zespoły ludowe z terenu naszej gminy.

Potańcówki towarzyszyły również innym wydarzeniom kulturalnym: 3 września – podczas Przeglądu Zespołów i Kapel Ludowych w Niedrzwicy Kościelnej organizowanego przez Stowarzyszenie Kapela i Zespół „Swojacy”; 17 września – podczas Święta Pieczonego Ziemniaka w Niedrzwicy Kościelnej, organizowanego przez Fundację Młyn Grodzkiego; 24 września – podczas „Dawnego wesela” (czyli rekonstrukcji obrzędu weselnego z Czóten), organizowanego przez Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów „Spokojna Przysiań”.

Zachęcamy mieszkańców naszej gminy do uczestnictwa w tego typu wydarzeniach, to nie tylko świetna zabawa, ale też podtrzymywanie tradycji organizowania potańcówek.



Patriotyczny bieg charytatywny "Biegnij dla Kingi i Weroniki"

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej (GOKSiR) zaprasza do udziału w Patriotycznym Biegu Charytatywnym dla Kingi Bartoszcze i Weroniki Przybycień. Bieg odbędzie się w sobotę 11 listopada 2023 r., start o godz. 14.00 spod Cmentarza Wojennego z I Wojny Światowej przy ul. Przemysłowej w Niedzwicy Dużej. Pobiegniemy trasą o dystansie 5,5 km ulicami: Przemysłową, Za Torami, Gruntową, Cichą, Tomaszówka, Za Torami i powrót do miejsca startu.

Wpisowe w wysokości 20 zł przyjmowane będą od uczestników biegu na starcie od godziny 13:30. Wyznaczoną trasę można przebiec, przemaszzerować, spacerować albo przejechać rowerem.

Nad bezpieczeństwem biegu czuwać będzie Ochotnicza Straż Pożarna z Niedzwicy Dużej oraz z Sobieszczan.

Wszystkie pieniądze zebrane podczas biegu przeznaczone zostaną na pokrycie kosztów rehabilitacji Weroniki i Kingi.

Gala finałowa "Państwa, miasta"

Gala projektu "Państwa, miasta" wprowadzi widza w świat mody i fotografii różnych narodowości. Zainspirowaliśmy się USA, Hiszpanią, Japonią, Skandynawią i Francją. Zobaczą państwo stroje i fotografie, które czasami będą odwoływać się do znanych i utartych wyobrażeń o danej kulturze, a czasami do niszowych nurtów. Styl country w różnych postaciach z dominującym jeansem i styl nowojorski czyli szaleństwo, wolność i dowolność. Hiszpańskie flamenco i połączenie elegancji męskiego tancerza z elegancją marokańskiego czasu.

Japoński styl nawiązywać będzie głównie do kimono. Pojawi się też inspiracja japońską sztuką farbowania tkanin i haftem sashiko. Nie zabraknie przedstawielek mody nastolatek z kraju kwitnącej wiśni. Skandynawia pokaże swoje umiłowanie natury, prostoty oraz robótek ręcznych. Kwintesencja pokazu to chanelowska mała czarna w różnym wydaniu.

Zapraszamy 22 października (niedziela) o godz. 18:00 do sali widowiskowej GOKSiR przy ul. Lubelskiej 10 w Niedzwicy Dużej. Wstęp wolny!

Jesienne warsztaty rękodzielnicze

Miska decoupage, 6.10.2023, godz. 17.00-22.00, koszt 60 zł.
Decoupage na szkle w połączeniu z masą plastyczną. Naczynie będzie można używać na co dzień, ozdoby będą na zewnątrz miski. Trzeba przynieść fartuszek i rękawiczki jednorazowe.

Szkatułka decoupage, 13.10.2023, godz. 17.00-22.00, koszt 60 zł.
Drewniana szkatułka ozdobiona grafikami i wtopione naturalne rośliny. Trzeba przynieść fartuszek i rękawiczki jednorazowe.

Postać powertex, 27.10.2023, godz. 17.00-22.00, koszt 60 zł.
Ulubiony warsztat powraca. Zrobimy postać stojącą. Może być anioł lub inna wymarzona postać. Trzeba przynieść fartuszek i rękawiczki jednorazowe.

GOKSiR Niedzwica Duża



Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Niedzwicy Dużej, ul. Lubelska 10, 24-220 Niedzwica Duża, tel. 81 517-51-59, 660-410-578, e-mail: biuletyn.info@niedzwicaduza.pl, www.goksir.niedzwicaduza.pl

Skład i łamanie: GOKSiR

Druk i oprawa: Drukarnia Standruk, ul. Rapackiego 25, 20-150 Lublin, tel. 81 742-75-10, e-mail: info@standruk.com, www.standruk.com

Nakład: 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz do zmiany ich tytułów.